

I FESTIWAL TANECZNY W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

2 marca godz. 16.00 - Pałac Kultury Zagłębia – Zapraszamy

Tancerze zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Tanecznym zaprezentują 6 tańców:

walc angielski, tango, quickstep, samba, cha-cha, juve.

Organizatorzy: PKZ i Szkoła Tańca Marengo

MIEJSKA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Hugona Kołłątaja
w Dąbrowie Górniczej
Pl. Wolności 1
REGIONALIA
Tel. (032) 262-77-06

PRZEGŁĄD DĄBROWSKI

Miesięcznik Mieszkańców Miasta

www.dabrowa-gornicza.pl

GAZETA BEZPŁATNA



Luty 2003 r.

Dąbrowa Górnicza i Sławków

Logistyczne centrum Europy

Po latach bezowocnych starań i zabiegów pojawiła się nareszcie realna szansa na powstanie Międzynarodowego Centrum Logistycznego w Sławkowie, które może stać się oknem na dynamicznie rozwijającą się gospodarkę światową w Azji, nie tylko dla Dąbrowy Górniczej i Sławkowa, ale także regionu, kraju i... Europy. Promowany do niedawna pomysł budowy centrum logistycznego w Bohuminie w Czechach, w wyniku analizy Studium Przedinwestycyjnego zleconego przez Agencję Rozwoju Przemysłu S.A. został zweryfikowany negatywnie wskazując jako najlepsze miejsce tej inwestycji – Sławków w Polsce. Obecne władze państwowe konsekwentnie przekonują, że od budowy terminala w Sławkowie już nie odstąpią.

Zapewnienia takie zostały złożone na spotkaniu, jakie odbyło się w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej 7 lutego z udziałem ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej Jerzego Hausnera oraz wiceministra Skarbu Państwa Andrzeja Szarawarskiego oraz władz gmin, parlamentarzystów oraz instytucji i firm zainteresowanych powstaniem terminala. Spotkanie, którego gospodarzem i współorganizatorem był prezydent miasta Jerzy Talkowski poświęcone było nie tylko sprawom związanym z realizacją przedsięwzięcia, ale także sytuacji społeczno-gospodarczej Zagłębia. Nie jest ona najlepsza. Przedstawiciele zagłębiowskich gmin nie starali się jednak narzekać, ale przedstawiać koncepcje i swe działania w celu złagodzenia sytuacji, co zauważył minister Jerzy Hausner uznając za wzorcowy przykład.

O tym, że nie należy spodziewać się w najbliższym czasie powstania nowych miejsc pracy, a raczej ich redukcji poinformował wiceminister Andrzej Szarawarski, przedstawiając zebranym założenia restrukturyzacji hutnictwa w tym Huty Katowice i plany

prywatyzacyjne istniejącego od 1 stycznia koncernu Polskie Huty Stali. Szarawarski wspominał, że zgodnie z unijnymi zaleceniami wynikającym z zakończonych już negocjacji działania w hutnictwie w ciągu najbliższych lat będą polegać na inwestowaniu w nowoczesne technologie i linie produkcyjne. W Hucie Katowice ma być wybudowana III linia COS-u. Inwestycja ta szacowana jest na kwotę 400 mln dolarów. Przede wszystkim jednak najistotniejsze będzie dostosowanie się hutnictwa do europejskich wskaźników wydajności. Będzie się to wiązało z redukcjami zatrudnienia, w tym restrukturyzacją spółek około hutniczą. Wydajność w hutnictwie ma osiągnąć poziom 500 ton na jednego zatrudnionego. Do roku 2006 proporcje zatrudnienia w hutnictwie mają wynosić: 69 proc. osoby produkcyjne, 23 proc. serwisanci i 8 proc. administracja. Wprowadzane będą nowe techniki zarządzania.

- Gdy wejdziemy w maju 2004 roku do Unii Europejskiej żadne bariery nie będą chronić polskich hut przed konkurencją – wyjaśnił Szarawarski.

dokończenie na str. 3

Od kilku tygodni Dąbrowa Górnicza wrze od plotek i domysłów dotyczących losów Oddziału Zamiejscowego Wydziału Technologicznego-Mechanicznego Politechniki Śląskiej, wywołanych materiałem prasowym, jaki ukazał się w jednym ze śląskich dzienników. Gazeta donosiła, że nowe władze „zostawiają na lodzie” studentów, którzy jakoby nie mają gdzie pobierać nauki, bo zamiast reprezentacyjnego budynku po obecnym magistracie proponuje się im jakieś bliżej nieokreślone baraki. Przy czym, zapewne po to, by wywołać dodatkowo negatywne odczucia wśród studentów, materiał został okraszony sugestywnym zdjęciem zdewastowanego budynku typu „Lipsk”, który w domyśle miał być owym miejscem przyszłej nauki dąbrowskiej, studenckiej braci. Powodów tej w pewnym sensie „provokacji prasowej, nie mającej nic wspólnego z rzeczywistością można się jedynie domyślać...

Tymczasem prawda o planach dotyczących Oddziału Zamiejscowego Wydziału Technologicznego-Mechanicznego Politechniki Śląskiej jest zupełnie inna, o czym autorka publikacji znakomicie wie.

Nowy prezydent miasta Jerzy Talkowski analizując pozostawione mu przez poprzedników, przerażające możliwości miasta zobowiązania, nie do końca zasadne i kosztowne inwestycje oraz nie rokujące na pełną realizację budżetu miasta, musiał rozpocząć natychmiast korygować to, co jeszcze można, by miasto nie popadło w finansową ruinę. Obietnice złożone przez poprzedni Zarząd Miasta politechnice należały do niekorzystnych dla miasta i jego społeczności. Miasto zobowiązało się m.in. do darowania uczelni gliwickiej budynku magistratu i wykonania za pieniądze dąbrowskich podatników niezbędnych prac remontowych, w przypadku zaś zaprzestania przez uczelnię działalności nie zadbało bezwzględnie o zwrot budynku... To nie koniec złożonych obietnic. Miasto zapewniło też, że jeśli będą opóźnienia w przekazaniu magistratu, to da politechnice III pawilon Zespołu Szkół Zawodowych „Szttygarka”. Wykona jego remont, wyposaży w niezbędny sprzęt i to według uznania dziekana uczelni. Trzeba przy tym zaznaczyć, że poprzedni Zarząd Miasta obdarował kosztem dąbrowian politechnikę jeszcze innymi przywilejami. Zobowiązał się m.in. że da w bezpłatne użytkowanie bazę lokalową dla uczelni zanim ta nie otrzyma docelowej siedziby, doposaży ją w niezbędny sprzęt, opłacać będzie za nią media i pokryje koszty obsługi

Politechnika niezgody



sekretariatu wydziału. Łożyć będzie też na akcję promocyjną – reklamową związaną z naborem studentów. Do tego dawać będzie od 2001 roku po 25 tys. euro na doposażenie laboratoriów dydaktycznych wydziału. Władze Dąbrowy skwapliwie i z nawiązką wywiązywały się z tych zobowiązań. Dla przykładu tylko w 2001 roku dały politechnice 955845 zł na dofinansowanie wydziału, co zgodnie z porozumieniem wyczerpało zobowiązania miasta do roku 2004. Wcześniej, w 2000 roku gmina ofiarowała politechnice 529411 zł w formie pokrycia remontu pomieszczeń użytkowanych przez politechnikę, wyposażając sale wykładowe i dziekanat oraz zakup komputerów. W latach 2000-2002 miasto wydało, tylko z tytułu kosztów utrzymania sali wynajmo-

wanej przez politechnikę 64375,11 zł. Natomiast za wynajem sal lekcyjnych i gimnastycznych w dąbrowskich placówkach oświatowych przez politechnikę miasto zapłaciło łącznie 55844 zł. To nie wszystkie koszty jakie poniosła kasa miasta i dąbrowianie na rzecz politechniki. Pod koniec zeszłego roku bowiem dziekan wydziału prof. Leszek Dobrzański twierdząc, że poprzednie władze obiecały mu pieniądze na częściowe pokrycie kosztów kształcenia młodzieży wymusił, od nowych władz miasta 1 mln zł! Kwotę tę, jak później nie opacznie wyjął przeznaczono na płace pracowników wydziału, chociaż ich zabezpieczenie spoczywa wyłącznie na barkach politechniki, absolutnie zaś nie na samorządzie gminy.

dokończenie na str. 4

„Podaruj mi swoje serduszko” – pod takim hasłem odbyły się po raz pierwszy w Dąbrowie Górniczej integracyjne spotkania walentynkowe. 12 lutego sala teatralna Pałacu Kultury Zagłębia zaczerwieniła się od serduszek i czapeczek, którymi dzieci podkreśliły wyjątkowość tego dnia.



Podaruj serduszko....

Wciąż jeszcze tyle progów i barier nie pozwala osobom niepełnosprawnym na normalne funkcjonowanie w społeczeństwie. Ukrywają się przed światem ze swoją ułomnością. Z potrzeby zmiany tej sytuacji narodził się pomysł by 2003 rok oficjalnie ogłosić rokiem osób niepełnosprawnych. Taki cel przyświecał również organizatorom integracyjnego spotkania walentynkowego w Pałacu Kultury Zagłębia. – To pierwsze, ale z pewnością nie

ostatnie spotkanie integracyjne, jakie odbywa się w naszym mieście. Chciałabym by stało się to tradycją – oficjalnie rozpoczęła imprezę Anna Talkowska ze Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych, jednego z pomysłodawców przedsięwzięcia.

Nic lepiej nie integruje niż wspólna zabawa i twórczość. Program artystyczny przygotowali uczniowie Ośrodka Szkolno – Wychowawczego dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych.

Zaprezentował się zespół wokalny – instrumentalny Remedium, oraz dziewczęta z grupy tanecznej. Wystąpiła również znana już mieszkańcom Dąbrowy Julia, Dzierżek, która przy własnym organowym akompaniamencie zaspiewała dwie piosenki.

Grupa teatralna Pantoplast z Młodzieżowego Ośrodka Pracy Twórczej przedstawiła fragment sztuki pt. „Medytacje o melodii rzeczy”. Po chwili skupienia cała sala znów zaczęła się kołysać w takt piosenek prezentowanych przez zespół wokalny – ruchowy ze Szkoły Podstawowej nr 5 z Dąbrowy Górniczej.

dokończenie na str. 8

Pieczyno dla najuboższych

Piekarnia „Jadwiga Banaś-Skiba i Stanisław Skiba” – „JBS” w porozumieniu z Zarządem Miejskim Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej zainicjowała w lutym 2003 r. akcję: „Pieczywo dla najuboższych”.

W każdy wtorek członkowie i opiekunowie PKPS korzystający z magazynu z odzieżą przy ul. Adamieckiego 13 (w podziemiach Przychodni Rejonowej) otrzymują bułeczki i chleb z Piekarni „JBS”. Jest to dobroczynny gest dla najuboższych, samotnych mieszkańców Dąbrowy Górniczej, którzy znajdują się w najtrudniejszych warunkach życiowych.

KRÓTKO

16 stycznia

● w Trzebieślawicach zapoczątkowany został cykl spotkań władz miasta ze społecznościami poszczególnych dzielnic Dąbrowy Górniczej. Mieszkańców interesowały m.in. plany władz miasta dotyczące kanalizacji oraz udrożnienia i odtworzenia rowów melioracyjnych. Postulowano również budowę chodników przy ul. Zachodniej i Modrzewiowej oraz wymianę azbestowych rur wodociągowych. Rozmowy przyniosły konkretne ustalenia dotyczące budowy wodociągu przy ul. Uczniowskiej. Ustalono również sposób rozwiązania problemu odwodnienia Trzebieślawic.

24 stycznia

● podczas spotkania w Urzędzie Miejskim, prezydent Jerzy Talkowski wspólnie ze Stefanem Dzienniakiem – dyr. nacz. i Jackiem Bigosem z-ca dyr. ds. finansowych dyskutowali o najlepszym sposobie rozwiązania problemu zaległości płatniczych huty Katowice na rzecz gminy. Oba stronom zależy na takim wariantcie, który zapewni płynność finansową huty, a jednocześnie nie naruszy równowagi budżetowej gminy. Spotkania odbywać się będą cyklicznie.

29 stycznia

● o wspólnej koncepcji zagospodarowania Pustyni Błędowskiej prezydent Jerzy Talkowski rozmawiał z Małgorzatą Węgrzyn, wójtą gminy Klucze. Zdecydowano o wystosowaniu pisma do ministerstwa środowiska zwracające uwagę na konieczność strategicznego rozwiązania problemu Pustyni Błędowskiej na najbliższe dziesięciolecie. Wspólnie zabiegać będziemy również o pozyskanie funduszy z Unii Europejskiej. Jeszcze w tym kwartale zorganizowana zostanie konferencja poświęcona Pustyni Błędowskiej.

30 stycznia

● przedstawiciele władz Dąbrowy Górniczej, Sosnowca i Sławkowa oraz Wyższej Szkoły Biznesu i Muzeum Miejskiego dyskutowali nad projektem powołania w Zagłębiu kwartalnika o charakterze kulturalno-naukowym. Pomysłem zainteresowane zostaną także inne gminy regionu oraz Sejmik Województwa Śląskiego z myślą o współfinansowaniu przedsięwzięcia.

4 lutego

● dyrekcja Szpitala Miejskiego wystąpiła z inicjatywą uruchomienia w placówce sali intensywnego nadzoru nad chorymi z udarami mózgu. Fundusze na ten cel pozyskane mają być przede wszystkim dzięki życzliwości sponsorów, podobnie jak stało się to w przypadku uruchamiania rok wcześniej stacji dializ. Patronat nad przedsięwzięciem objął Jerzy Talkowski, prezydent miasta.

13 lutego

● w Miejskiej Bibliotece Publicznej gościł Charles Bouldin, wicekonsul Konsulatu Generalnego USA w Krakowie, który poprowadził wykład „Wpływy autorzy literatury science fiction”. Wizyta była efektem nawiązanej przez MBP współpracy z Konsulatem USA w Krakowie. W jej ramach, w minionym roku realizowano cykl wykładów i spotkań dotyczących historii, kultury, literatury i życia społecznego USA. Zajęcia w języku angielskim prowadzili Amerykanie przebywający w Polsce na stypendium Fulbrighta.

21 lutego

● w sali etnograficznej Muzeum Miejskiego „Sztęgarka” odbył się pierwszy w cyklu muzycznych podróży po świecie niekonwencjonalnych dźwięków koncert kameralny. „WITKAC SONG” Bogdana „Bogo” Mizerskiego to koncert – monodram muzyczny, który powstał w 1985 roku, w setną rocznicę urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza. Kompozytor stworzył niekonwencjonalną syntezę współczesnej muzyki improwizowanej, free jazzu i bluesowo-rockowej ekspresji.

Drugim wydarzeniem tego popołudnia, był wernisaż dąbrowskiego fotografa Marka Wesołowskiego, mistrza czarno-białej magii światła, ekspresji, liryki i obserwatora ludzkiego wnętrza. Prace Pana Marka obejrzeć można było w cyklu „Pejzaże bliskie i dalekie...”

W marcu do Australii

W dniach od 2 do 8 lutego około 30 zawodników Dąbrowskiego Klubu Karate „RONIN” przebywało na obozie kondycyjnym w słowackiej miejscowości Tatrzańska Łomnica. Zawodnicy codziennie, przez kilka godzin jeździli na nartach, pływali, uprawiali judo. Trener klubu Tomasz Byjos, wykorzystał ten czas na przygotowania do swego, marcowego uczestnictwa w Pucharze Świata rozgrywanym 9 marca w Wallongong w Australii. Tomasz Byjos będzie jedynym reprezentantem naszego kraju w pucharze. Jego wyjazd w części sfinansuje Urząd Miasta w Dąbrowie

Górnicy oraz firma „Grupa Beta”, której jest pracownikiem.

Na prośbę prezydenta miasta Jerzego Talkowskiego Tomasz Byjos ma się spotkać z burmistrzem miasta i porozmawiać o możliwościach współpracy. Wallongong jest podobnie jak Dąbrowa Górnica miastem przemysłowym.

W lipcu Byjos wybiera się z kolei na otwarte Mistrzostwa Świata do Toronto w Kanadzie. Mistrzostwa odbywają się co trzy lata. Na poprzednich, w Los Angeles dąbrowski karateka został wicemistrzem świata.

Jolanta Kocjan

W trosce o środowisko naturalne...

10 lutego br. w Urzędzie Miejskim odbyła się konferencja poświęcona przetwarzaniu i wykorzystaniu biomasy z roślin energetycznych, bioenergii pozyskiwanej z odpadów oraz zasadom pozyskiwania dofinansowania na tego typu przedsięwzięcia.

Wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii, zgodnie z przyjętą Strategią rozwoju energetyki w Polsce musi wzrosnąć do ok. 7,5 proc. w 2010 r. W przybliżeniu 98 proc. tej energii ma pochodzić właśnie z biomasy, dlatego tak ważne jest rozpowszechnianie informacji o warunkach jej produkcji. Przykładem rośliny energetycznej, z której możemy pozyskać biomasę jest wierzba krzewiasta. Firma Eko – Kom, która jako pierwsza w Polsce założyła plantację mateczną na cele produkcji sadzonek wierzb, podczas spotkania przybliżyła zasady jej uprawy i uzyskiwane korzyści.

Na terenach zielonych Dąbrowy Górniczej istnieje duża szansa na zapoczątkowanie upraw. Trzeba pamiętać, że efekt końcowy mierzyć będziemy nie tylko w kategoriach ekonomicznych (koszt wytworzenia energii cieplnej z biomasy w porównaniu ze źródłami konwencjonalnymi np. olejem opałowym lub gazem ziemnym jest trzykrotnie niższy), ale także ekologicznych, bowiem wykorzystanie biomasy przyczyni się do mniejszego zanieczyszczenia środowiska i rewitalizacji gleby. Co więcej zawołuje uniezależnieniem się od zewnętrznych dostawców paliw oraz przyczyni się do utworzenia nowych miejsc pracy. Na naszym terenie powstały już przedsiębiorstwa, które zajmują się rozpowszechnianiem sadzonek oraz przygotowane są do przyjęcia biomasy i jej wykorzystania do wytwarzania energii (Firma Haller, Foster Wheeler Energia Polska Sp. z o.o.).

W celu efektywnego pozyskiwania biomasy powstał pilotażowy program dofinansowania upraw roślin energetycznych oraz inwestycji z zakresu szeroko pojętej ochrony środowiska. Zasady pozyskiwania środków na realizację przedsięwzięć priorytetowych w tym zakresie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przedstawił wiceprezes Funduszu Jan Hurasewicz.

Wszystkich niezbędnych informacji na temat pozyskiwania biomasy z gruntów rolniczych, jej wykorzystania oraz warunkach dofinansowania plantacji udziela Organizator konferencji – Wydział Ekologii i Rolnictwa Urzędu Miasta oraz Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

(ef)

Maraton Europejski 2003

W lutym, Stowarzyszenie Młodzi Demokraci rozpocznie cykl prezentacji tradycji, kultury i polityki krajów członkowskich Unii Europejskiej pod hasłem „Maraton Europejski 2003”. Realizacji programu towarzyszyć będzie konkurs na najlepszy esej p.t. „Moja Europa – spojrzenie młodego pokolenia”. Partnerami tego projektu są: Naukowe Koło Integracji Europejskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Forum Młodych Demokratów w Warszawie.

Prezentacje będą odbywać się kolejno w 14 szkołach średnich naszego miasta. W każdej szkole wyznaczono ucznia i nauczyciela koordynującego prace. Przewidziana jest część praktyczna, czyli przybliżenie tradycji i kultury poszczególnych państw członkowskich (tradycyjne stroje, kuchnia, muzyka, historia, inscenizowane epizody z życia mieszkańców). Wybór elementów zależy od szkoły przygotowującej program. Wszelką niezbędną pomoc merytoryczną i organizacyjną przy realizacji projektu zapewni Stowarzyszenie Młodych Demokratów. Druga merytoryczna część obejmuje wykłady autorskie, dotyczące tematyki integracji euro-

pejskiej, szczególnie roli, jaką dane państwo odgrywa w strukturze unijnej. Zaproszeni będą goście min. dyplomaci państw członkowskich oraz przedstawiciele instytucji kulturalnych tych krajów w Polsce. Całość prezentacji uczniowie podsumują udziałem w debacie oxfordzkiej.

Jako pierwszy w programie - 24 lutego zostanie zaprezentowany Luksemburg w I LO im. W. Łukasńskiego. Kolejne prezentacje przewidziane są 26 lutego – Holandia w VII LO im. J. Kusocińskiego; 27 lutego - Wielka Brytania w II LO im. S. Zeromskiego oraz 28 lutego - Irlandia w Zespole Szkół Zawodowych „Sztęgarka”; 5 marca – Belgia w V LO im. J. Zamoyskiego. W marcu i kwietniu zapowiemy dalsze prezentacje.

Celem programu jest dotarcie z problematyką Unii Europejskiej do jak najszerszego grona osób, szczególnie młodych. Muszą oni odpowiedzieć sobie na pytanie czy jestem za członkostwem Polski w UE. Z pewnością zapowiadane prezentacje, przygotowanie do nich oraz interesujące debaty pomogą podjąć świadomą decyzję podczas majowego referendum.

Spotkanie z proboszczami

W przeddzień Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, 17 stycznia br. prezydent Dąbrowy Górniczej Jerzy Talkowski spotkał się z kilkunastoma proboszczami parafii katolickich oraz pastorem Kościoła Zboru Chrystusowego i proboszczem Parafii Prawosławnej w Sosnowcu. W trakcie spotkania prezydent prosił księży o szczególną pomoc w działaniach na rzecz młodzieży oraz o wskazanie tych problemów, w których rozwiązaniu władze miasta mogłyby okazać wsparcie. Dużo miejsca w czasie wspólnych rozmów poświęcono kwestii bezrobocia w mieście oraz sposobów jego złagodzenia. Mówiono również o sprawach bezpieczeństwa i sposobach zagospodarowania wolnego czasu wśród młodzieży.

Księża podziękowali prezydentowi Talkowskiemu za „przywracanie pewnych spraw do normalności”. Szczególnie zaś wdzięczni byli za przywrócenie przejścia dla pieszych w pobliżu kościoła usytuowanego w niedalekiej odległości od „Reala”. Prezydent poinformował proboszczów również o problemach związanych z inwestycjami rozpoczętymi przez poprzednie władze oraz obciążeniami finansowymi z tym związanymi. Ze szczególną troską mówił o niekorzystnych umowach zawartych w związku z budową Centrum Administracyjnego i wysokich czynszach z nich wynikających oraz o tym, że zamierza renegocjować warunki umowy z firmą „Mitex”, która jest inwestorem.

Na zakończenie spotkania w imieniu gości pastor Kościoła Zboru Chrystusowego wręczył prezydentowi ekumeniczny przekład Nowego Testamentu, a prezydent egzemplarze książki „Gospodarze” poświęconej kolejnym władzom miasta.

Prezydent obiecał proboszczom, że spotkania będą miały charakter cykliczny.

Jolanta Kocjan

Nie ma zagrożeń

A waria cementowo-azbestowego rurociągu była bezpośrednią przyczyną powstania zapadliska przy ul. Idzikowskiego 150. Pośrednio, obsuwanie się gruntu w tym rejonie miasta spowodowała erozja skał wapiennych oraz głębiej osadzone zjawiska krasowe. Sufozja czyli wypłukiwanie cząstek mineralnych ze skał luźnych lub słabo spójnych przez wody podziemne często prowadzi do zapadania się powierzchni ziemi. Tak stało się w Zabkowicach.

Zjawiska krasowe są powolnym procesem, który trudno przewidzieć. Przeprowadzone w rejonie ul. Idzikowskiego badania geologiczne wykazały występowanie spekań i szczelin podłoża wapiennego i dolomitowego.

Niepokojące szczeliny, po raz kolejny pojawiły się tutaj w styczniu br. W pobliżu drogi powstała duża wyrwa, wchodząca częściowo w pas jezdni. Zagrażała również usytuowanemu w pobliżu budynkowi mieszkalnemu

- Problem był poważny, bo w pobliżu zapadliska przebiega splot mediów – sieć gazowa, światłowody – mówi Marek Piotrowski, z-ca prezydenta miasta. - Służby wodociągowe natychmiast, na ile było to wówczas możliwe, zabezpieczyły teren. Zleciliśmy również przeprowadzenie badań geologicznych, by określić przyczyny obsuwania się ziemi i tworzenia zapa-

disk w tym rejonie miasta, a także wybrać właściwą technikę zabezpieczenia terenu.

Obecnie miasto dysponuje już ekspertyzą. Trwają prace zabezpieczające. PWiK wymieniło uszkodzony fragment wodociągu. Po kolejnej wizji w terenie, podczas spotkania przedstawicieli władz miasta oraz wszystkich zainteresowanych służb m.in. przedsiębiorstwa wodociągów, gazowni, telekomunikacji i Urzędu Miejskiego ustalono wstępny harmonogram prac. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przeprowadzi prace wzmacniające podłoże i zabezpieczające podmyty budynek. Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego zadba natomiast o wykonanie prac wzmacniających grunt pod jezdnią oraz o przywrócenie ruchu w pasie drogowym.

W okresie zimy prace mieć będą jeszcze charakter doraźny. Kompleksowo problem rozwiązany zostanie wiosną, przy sprzyjającej tego typu pracom aurze. Wówczas też dodatkowo badany będzie odcinek pasa drogowego. Dziś wiadomo z pewnością, że usytuowane w nim urządzenia gazowe, wodociągowe i telekomunikacyjne nie zostały uszkodzone. Zagrożenie już nie występuje.

(now)

W drugim półroczu tego roku, jak zapewnia PKP, zdemontowana zostanie kładka nad torami w okolicy dworca kolejowego. Stara, zagrażająca bezpieczeństwu i bezużyteczna od niemal roku dla przechodniów konstrukcja - zniknie. Na generalne zmiany w tym rejonie miasta trzeba będzie jednak jeszcze poczekać.

Co po kładce?

Rozmowy z przedstawicielami PKP trwają. - Problem porządkowania tego fragmentu miasta traktowany jest kompleksowo – mówi Marek Piotrowski, z-ca prezydenta miasta. - Planujemy obejrzeć tak kwestie związane z modernizacją budynku dworca, jak i zagospodarowanie przyległego terenu oraz budowy bezpiecznego przejścia dla pieszych, powiązanego z układem komunikacyjnym miasta.

W przyszłym miesiącu do kolejnej tury rozmów z reprezentantami branżowych spółek PKP odpowiedzialnych m.in. za infrastrukturę i łączność, siadą przedstawiciele władz Dąbrowy Górniczej. W efekcie powstać ma wstępna koncepcja wspólnego przedsięwzięcia, określająca również wa-

runki finansowania projektu. Szansą dla naszego miasta jest realizowany przez PKP program modernizacji tzw. korytarza E-65, łączącego Zebrzydowice, Katowice i centralną magistralę węglową (CMW). Dąbrowa Górnicza jest jednym z elementów tego szlaku. Realizacja programu stwarza realną możliwość finansowania przez PKP ewentualnych prac prowadzonych na terenie naszego miasta.

Projekt realizowany będzie etapami. Projektowanie i niezbędne uzgodnienia, wraz z wypracowaniem zasad finansowania potrwać co najmniej dwa lata. Faktyczne prace budowlane, jak się szacuje, rozpoczną się nie wcześniej niż w latach 2005-2006.

(now)

„Przegląd Dąbrowski”
Miesięcznik Mieszkańców
Miasta. Pismo bezpłatne.
Wydawca Urząd Miejski
w Dąbrowie Górniczej.
Adres redakcji:
41-300 Dąbrowa Górnicza
ul. T. Kościuszki 25 p. 25
tel./fax (032) 262-30-33
e-mail:
promocja@dabrowa-gornicza.pl
strona internetowa:
www.dabrowa-gornicza.pl
Redaguje zespół:
Ewa Fudali, Jolanta Kocjan,
Aneta Nowak, Anna Zubko
Stali współpracownicy:
Michał Kaczmarczyk, Danuta Miko-
da, Lucja Moskal
Kompleksowa realizacja
poligraficzna:
Wydawnictwo Family Cup
ul. Gen. Kiwerskiego 39
31-348 Kraków
tel./fax (012) 415-97-10
e-mail: biuro@familycup.com.pl
Druk: Drogowicz - Kielce
nakład 22 000 egzemplarzy

Zaniedbany wizerunek - spuścizna pokoleniowa

Zgodnie z oczekiwaniami, 6 lutego br. prezydent miasta Jerzy Talkowski wspierany przez Józefa Pawia i Bożennę Dunaszewską mówił o zaniedbanym wizerunku miasta na spotkaniu w przedstawicielami Dąbrowskiego Klubu Myśli Społecznej, TPDG „ODRODZENIE”, Towarzystwa Inicjatyw Społecznych, Wspólnoty Mieszkaniowej os. Storczyków i zaproszonych gości. Spośród wielu tematów dwa zagadnienia zdominowały wyjaśnienia i dyskusję tj. zaniedbania przy ul. Kościuszki od poczty aż do dworca PKP włącznie oraz osiedle Storczyków na Wzgórzu Gołonoskim. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego zaniedbania jako oczywiste znane są dla władz gminy. Będą usuwane w miarę możliwości w swoim czasie. Nasuwa się jednak pytanie: kiedy? I za co? Wszak budżet gminy ma wyjątkowo małą pojemność. W takiej sytuacji bardzo ważna rola przypada określonoemu lobby nacisku i współpracy, które w sposób „dyżur-

ny” i pozarządowy przybliżałoby wizję pokonania bezładu urbanizacyjnego w mieście. Zaletą lobby jest niewrażliwość na kadencyjność władz samorządowych i politycznych, które przejawiają skłonność do krótkiej pamięci. Takie lobby to nic nowego w naszym mieście. Wspierało ono budowę PKZ i „Domu Chłopa”.

Dziś dąbrowianie muszą się rozjeżdżać wokół Dąbrowy i nie tylko, aby takie lobby utworzyć. Jak na razie dąbrowska scena samorządowa od 1990 r. skraca o głowę każdego działacza jeśli zbyt wysoko mierzy. Jest to duży błąd, gdyż w obecnych czasach kapitał i dobre układy w poszczególnych elitach są podstawą rozwoju. Byłoby to nie stworzyć się rzeczy znaczących.

Następne spotkanie z prezydentem, już w nowej siedzibie, zaplanowano na drugi kwartał br. Osoby zainteresowane działalnością pozarządową na rzecz miasta mogą kontaktować się pod telefonem: 261 50 98.

Stefan Pobideł

PODZIĘKOWANIA

W imieniu osób poszkodowanych w wyniku wybuchu gazu w dzielnicy Dąbrowy Górniczej składam serdeczne podziękowania Panom: Dyrektorowi Naczelnemu PHS S.A. Oddział Huta Katowice Stefanowi Dzienniakowi oraz Dyrektorowi ds. Handlu Tadeuszowi Kudłacikowi za okazaną pomoc.

Radna Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej
Jolanta Michalska

W imieniu osób poszkodowanych w wyniku wybuchu gazu w dzielnicy Dąbrowy Górniczej składam serdeczne podziękowania Mieszkańcom Parafii Matki Bożej Zwycięskiej i Księdzu Proboszczowi za okazaną pomoc tj. dary rzeczowe i pieniądze.

Radna Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej
Jolanta Michalska

Komputery w przedszkolu

W piątek - 21 lutego, w Przedszkolu Miejskim nr 32 oficjalnie otwarto pracownię komputerową. Jest to pierwsza w mieście, wyposażona w osiem komputerów sala komputerowa dla przedszkolaków. Pracownia powstała dzięki hojności sponsorów: BSK O/Dąbrowa Górnicza, PZU Dąbrowa Górnicza, Agencji Fotograficznej "Helios" oraz prywatnemu sponso-

rowi panu Krzysztofowi Wołkowskiemu

- Dla każdego nauczyciela najważniejszym celem jest wspieranie ogólnego rozwoju dziecka. Dlatego też naszej pracy towarzyszą ciągle poszukiwania i kreatywność. Jednym ze środków dydaktycznych są komputery i programy edukacyjne, dzięki którym można stworzyć dzieciom okazję do róż-

W ubiegły wtorek - 18 lutego, w Urzędzie Miasta odbyła się Uroczystość zorganizowana przez Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych. Medale, Dyplomy i Nominacje Oficerskie wręczał Prezydent Jerzy Talkowski oraz Zastępca Komendanta WKU w Będzinie - mjr Mirosław Jotko.

Zasłużeni dla obronności

Na podstawie Decyzji Ministra Obrony Narodowej Nr 723/KADR z dnia 18 października 2002 r. w uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Brązowymi Medalami „ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU” zostali odznaczeni: Andrzej Dela, Wiesław Dziwid, Teresa Horbowy, Leszek Kuter, Dionizy Michalak, Grzegorz Miłek, Tadeusz Nanartowicz, Bogusław Nowak, Mirosław Stelmaszyński, Janusz Wolski.

Dyplomami - Patentami „Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” zostali uhonorowani: Zdzisław Borowiecki, Franciszek Cuber, Stanisław Duda, Tadeusz Fujarski, Stanisław Klimczak, Tadeusz Kołodzyński, Stanisław Kopczyński, Józef Krawczyk, Kazimierz Łonak, Stanisław Oleksy, Antoni Urgacz, Stanisław Flak, Jan Gregorczyk, Edward Trzewiczek.

Podczas uroczystości wręczono także nominacje na stopnie oficerskie. Otrzymali je: Wojciech Garus, Franciszek Nowacki, Helena Trocha, Czesław Wypych.

(ef)

Logistyczne centrum Europy

dokończenie ze str.1

Dołączył przy tym, że jeszcze do końca grudnia tego roku rząd może pomagać naszemu hutnictwu finansowo w procesie restrukturyzacji, a do 2006 r. może jedynie dawać po 20 mln zł rocznie na osłony wynikające z ruchów w zatrudnieniu. Mówiąc zaś o ewentualnych wspólnych interesach hutnictwa i planowanego terminalu wspomnieli o planach budowy rudo-portu wspólnie z kapitałem brazylijskim, którego koszt szacuje się na 47 mln dolarów. Sławków zaś ma się stać głównym suchym portem, do którego płynąć będzie brazylijska ruda stanowiąca zaopatrzenie dla Huty Katowice - 1,8 mln ton rocznie.

Żeby jednak można było mówić o tej inwestycji, a zwłaszcza budowie Międzynarodowego Centrum Logistycznego w Sławkowie konieczne stało się przekazanie obecnego właściciela tego terenu Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa do Agencji Rozwoju Przemysłu, co zgodnie z zapowiedziami miało się stać w ubiegłym tygodniu.

Inwestycja w Sławkowie, jak podkreślił szef ARP Arkadiusz Kręzel z założenia ma przyciągnąć dużych inwestorów, którzy z kolei przyciągną mają mniej, a to sprawi, że pojawią się nowe miejsca pracy. Wspomniał przy tym, że aby tak się stało musi powstać odpowiednia infrastruktura oraz sieć transportowa - logistyczna w wymiarze międzynarodowym.

Sławków ma znakomite położenie i gdy wejdziemy do Unii Europejskiej to powstanie największy rynek konsumpcyjny w świecie liczący 500 mln ludzi o największych wskaźnikach konsumpcji. Nasz kraj znajdzie się w centrum wielkiego rynku, determinującego różne projekty - wyjaśniał Kręzel.

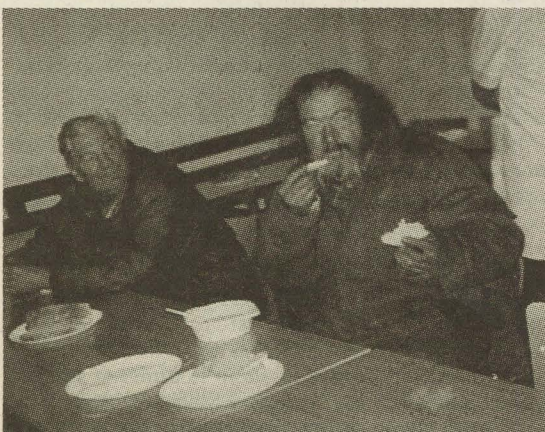
Dołączył przy tym, że w sławkowskiej inwestycji chodzi przede wszystkim o połączenie największego rynku konsumpcyjnego unijnego z bardzo szybko buduj-

jącym się rynkiem konsumpcyjnym Wschodu: Chinami i Japonią. Najbardziej zaś istotne jest przejęcie 5 proc. przewozów morskich towarów, gdyż jak poinformował Kręzel tylko te 5 proc. przewozów z portów chińskich to potok 100 tys. PU, co czyni bardzo opłacalnym ten projekt.

Nakreślając szczegóły inwestycji prezes Kręzel wspomnieli o źródłach finansowania jej ze środków ARP S.A., które są de facto państwa, Unii Europejskiej i międzynarodowych instytucji finansowych. Inwestycja ma powstawać etapami. Pierwszy z nich ma trwać 4 lata. Przy ich realizacji wezmą udział m.in. PKP S.A., PKP CARGO, ARP. Niebagatela będzie też rola samorządów lokalnych, które muszą dogadać się m.in. co do przesunięcia obszarów Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a także przygotowania infrastruktury pod nowe inwestycje, które mogą przynieść miejsca pracy.

O tym ostatnim mówił m.in. prezydent Jerzy Talkowski, który zaprezentował zebranym swą autorską koncepcję zagospodarowania pod względem turystycznym - rekreacyjnym obszaru Jury Krakowsko - Częstochowskiej. Pomysł spodobał się ministrowi Jerzemu Hausnerowi, który uznał spotkanie za niezwykle udane i obiecał pomoc przy realizacji zarówno inwestycji Międzynarodowego Centrum Logistycznego w Sławkowie jak i pracach specjalnego zespołu sterującego tym projektem, którego siedziba mieści się w Dąbrowie Górniczej. W tym tygodniu ma on zostać powołany pod nazwą Komitet Sterujący Projektem - Międzynarodowe Centrum Logistyczne Sławków. Obiecał również wsparcie pomysłu turystycznego zagospodarowania Jury. Projekt ten zresztą został przesłany przez gminę jako jej propozycja do rządowego planu mającego na celu redukcję bezrobocia..

Jolanta Kocjan



Pierwsi potrzebujący nieśmiało zaglądają do pomieszczenia. - Czy można tutaj coś zjeść za darmo? - upewniają się. Sala zaludnia się. Talerz zupy z chlebem to dla wielu z nich rarytas, zwłaszcza w ten zimowy i mroźny dzień. Jest z nimi coś jeszcze. Wlecz się i zabiera apetyt... wstyd. Przynoszą słoiki na tę zupę. Każdy w domu kogoś zostawił. Męża, któremu duma nie pozwoliła przyjść, dzieci, które mają po kilkanaście lat i wstydzą się że ktoś mógłby zobaczyć. - Można zabrać do do-

mu? - pyta pierwsza potrzebująca. - Chciałabym zjeść z rodziną. Mam w domu czwórkę głodnych ludzi. Trójkę prawie dorosłych dzieci, dla których nie ma pracy. Żyjemy z jednej renty. Oczywiście, że można, nikt nie wyjdzie stąd z pustymi rękami jeśli jest w potrzebie.

Przychodzą bezdomni. Przyczyniali gdzieś, ktoś im powiedział... Biorą dokładki. - Dawno tak nie jadłem, właściwie to nie pamiętam kiedy - mówi pan Jurek. Z nieodłącznym słoikiem w tajemniczo zawsze wypchanych torbach, których nigdzie nie zostawia. Weźmie na

norodnych przeżyć i doświadczeń, rozwinąć ich zainteresowania i uzdolnienia, przyczynić się do wyrównywania szans edukacyjnych każdego dziecka - stwierdziła Ewa Wiśniowiecka, dyrektor Przedszkola nr 32.

W uroczystości otwarcia pracownicy wzięli udział przedstawiciele władz miasta i kuratoryjnych.

(ef)

Zupa dla każdego

Południe. Niewielka salka katechetyczna przy kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe na osiedlu Mydlisce. Jest jeszcze pusto... cicho. Jeżeli nikt nie przyjdzie? - pojawia się myśl i zaraz chciałoby się powiedzieć, że byłoby dobrze gdyby nikt nie musiał tu przychodzić. Z radością znaleźlibyśmy inne przeznaczenie dla 90 litrów gęstej grochowej zupy i 20 wielkich bochenków chleba. Pojawia się jednak kobieta, a za nią powoli zjawiają się inni. Już wiadomo - zupa będzie potrzebna.

mu? - pyta pierwsza potrzebująca. - Chciałabym zjeść z rodziną. Mam w domu czwórkę głodnych ludzi. Trójkę prawie dorosłych dzieci, dla których nie ma pracy. Żyjemy z jednej renty. Oczywiście, że można, nikt nie wyjdzie stąd z pustymi rękami jeśli jest w potrzebie.

Przychodzą bezdomni. Przyczyniali gdzieś, ktoś im powiedział... Biorą dokładki. - Dawno tak nie jadłem, właściwie to nie pamiętam kiedy - mówi pan Jurek. Z nieodłącznym słoikiem w tajemniczo zawsze wypchanych torbach, których nigdzie nie zostawia. Weźmie na

kolację. Nie, nie będzie miał gdzie podgrzać, ale zimne też zje. - Panie Jurku niech pan jutro powie też innym, żeby przyszli - zachęca pomysłodawca i organizator akcji „Przetrawić zimę” radny Edward Bober. Pan Jurek ochoczo bierze kolejną porcję zupy: - Powiem, że za darmo, dziś nie przyszli, bo nie wierzyli...

„Za darmo” w dzisiejszych czasach na pewno kryje podstęp. Brak zaufania znika jednak za każdym razem wraz z pierwszym kęsem. Jutro też można? Trzeba się zapisywać? Można kogoś przyprowadzić? Ta akcja jest potrzebna.

Rozmiary ubóstwa są przerażające. Nie powinno się organizować ta-

kich akcji, nie powinno być dla kogo. Ze statystyk Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, że coraz więcej osób żyje na granicy minimum biologicznego. Sporo, niestety poniżej tej granicy. A tak naprawdę skalę problemu trudno oszacować, kiedy ludzie ukrywają się w domach ze swoją biedą. Wstyd nie pozwala się do wspólnego stołu z bezdomnymi. To po to te słoiki...

- Tak, nie powinno być konieczności organizowania takich akcji - przyznaje Edward Bober. - Ale znam statystyki, pracuję w komisji zdrowia, mam kontakt z MOPS w Dąbrowie Górniczej, dlatego zdecydowałem się na organizację tego

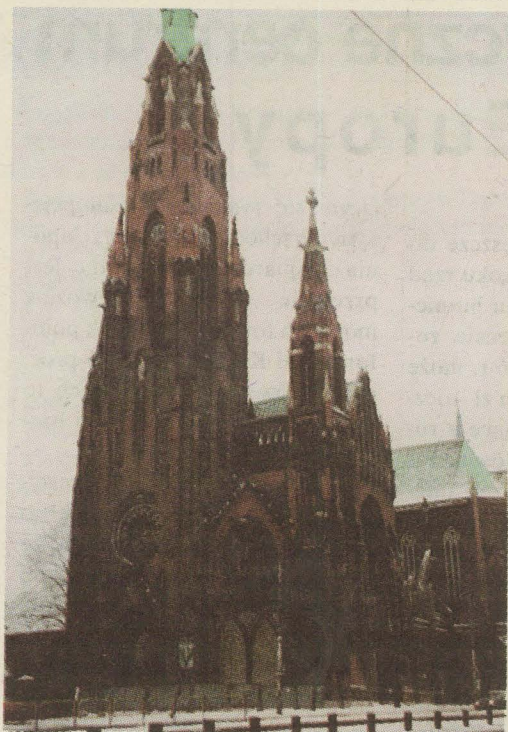
przedsięwzięcia. Posiłki, które przygotowywane są dla potrzebujących finansują w dużej części z własnej diety.

30 dni roboczych - tyle w zamyśle ma potrwać rozdawanie zupy potrzebującym. - Zdam sobie sprawę z tego, że to mało - przyznaje radny. - Ale mam nadzieję, że uda mi się przedłużyć tę akcję do wiosny. Zimą ciepły posiłek jest szczególnie ważny.

Pomoc w akcji obiecał prezydent Jerzy Talkowski. Sponsorzy są również pilnie poszukiwani. MOPS pomaga głównie w akcji informacyjnej. Poprzez wywiady środowiskowe dotrzeć można do osób naprawdę potrzebujących. Dom Pomocy Społecznej przygotowuje posiłki. Co dzień inne menu, choć co tydzień to samo. Grochówka, kapuśniak... trzeba urozmaicać.

Od poniedziałku do piątku, od godz. 12.00 do 14.00, salka katechetyczna przy kościele na Mydlicach stoi otworem dla wszystkich potrzebujących, ubogich, dotkniętych przez los.

Łucja Moskal



Przez wielu uznana jest za jeden z najciekawszych neogotyckich obiektów w Polsce. Bazylika pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej jest wizytówką Dąbrowy Górniczej. Jej 80-metrowa wieża góruje nad panoramą miasta. Kilka lat temu posypały się z niej cegły...

Ratujmy bazylikę...

1898 roku rozpoczęto budowę większego kościoła. Stary kościół po rozebraniu dwóch wież i frontu stał się boczną kaplicą nowego.

Obok Pałacu Kultury Zagłębia bazylika jest najczęściej spotykanym na dąbrowskich pocztówkach obiektem. Nie widać na nich jednak rozpętnionych (czy: napęczniałych) murów, nieczynnego od 5 lat głównego wejścia do świątyni, spadających cegieł ani też braku ogromnych ozdóbnych piaskowców od strony północnej. Przez długi czas mieszkańcom Dąbrowy i wiernym odwiedzającym bazylikę towarzyszyły rusztowania ustawione przy wieżach i napisy ostrzegające o niebezpieczeństwie z powodu prowadzonych prac remontowych. Walkę o przywrócenie bazylice Matki Boskiej Anielskiej dawnej świetności rozpoczął proboszcz Jan Leks, który od 1994 roku

kieruje parafią. Wiele udało się zrobić dzięki jego zaangażowaniu, pomocy sponsorów, wiernych i władz miasta.

W 1996 roku po ekspertyzie sporządzonej przez wojewódzki oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków bazylika została wpisana w rejestr zabytków chronionych. – Uznano ją wtedy za jeden z najpiękniejszych neogotyckich obiektów w Polsce południowej – mówi ks. Jan Leks. – Eksperti uznali konieczność natychmiastowego remontu zabytku. Najpilniejszą sprawą stał się remont wieży bocznej od strony ul. Królowej Jadwigi. Lecące z wysokości cegły zagrażały przechodniom, a przecież obok mieściła się szkoła podstawowa. Remont trwał 2,5 roku a jego efektem jest nowa blacha, którą pokryto nawę boczną bazyliki. Było to możliwe jedynie dzięki pomocy finansowej ze strony prywatnego sponsora.

Remont wieży głównej od szczytu do poziomu poniżej zegara sfinansowało niemal w całości miasto. Ogromna kwota ponad 300 tysięcy złotych nie pozwoliłaby na sfinansowanie tego przedsięwzięcia z para-

fialnych środków, zwłaszcza, że ciężko w obecnych czasach wymagać od wiernych ofiar na rzecz remontu. – Widzę rozmiary ubóstwa i nie śmiem prosić o pieniądze – proboszcz jedyną nadzieję upatruje w pomocy z zewnątrz.

Równocześnie prowadzony jest remont wnętrza bazyliki. Odnowa polichromii jest koniecznością, sygnia się tynki, a z przepięknych malowideł pozostało wspomnienie. Od 2000 roku przez dwa lata trwała odnowa głównej nawy kościoła, całego prezbiterium wraz z głównym ołtarzem. Ale fundusze na wnętrze bazyliki można powoli zbierać, wszystko niemal finansuje się z datków parafian.

Pałacą potrzebą staje się obecnie dokończenie remontu wieży głównej, na który potrzeba kwoty ok. 700 tysięcy złotych. W kolejce potrzeb zaraz za tym jest remont elewacji północnej kościoła. Z roku na rok kwota ta będzie się zwiększać, mało tego ksiądz Leks obawia się o bezpieczeństwo wiernych. Zwrócił się więc do władz miasta o pomoc w sfinansowaniu kolejnej części remontu. Jednak ze względu na trudną sy-

tuację ekonomiczną w budżecie miasta na rok 2003 brak jest środków na dofinansowanie remontu bazyliki w bieżącym roku. – Miasto jednak będzie się starało pomóc ks. proboszczowi w znalezieniu środków na remont tego obiektu. Jeżeli będzie taka możliwość, by w przyszłym roku budżecie wyasygnować jakieś środki na remont bazyliki, na pewno prezydent i Rada Miejska to zrobią – wyjaśnia rzecznik Urzędu Jolanta Kocjan.

Podobnego zdania jest prezydent Jerzy Talkowski. – W trosce o dobro tego wspaniałego zabytku – wizytówki naszego miasta, poleciłem podległym mi służbom architektonicznym i ochrony dóbr kultury, rozpatrzenie możliwości uzyskania środków finansowych z instytucji zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego i dofinansowywaniem remontów obiektów zabytkowych w kraju i za granicą. Miasto oferuje również wszelką pomoc merytoryczno-administracyjną.

Dąbrowa nie może się pochwalić tysiącletnią tradycją, nie ma w naszym mieście wielu tak wspaniałych zabytków jak bazylika p.w. Matki Boskiej Anielskiej. Nasz klimat jej nie służy, a ruchliwa dwupasmówka w bezpośrednim sąsiedztwie nie poprawia sytuacji obiektu. Czas odciska na tych murach swoje piętno i będzie go coraz trudniej zatrzymać.

Łucja Moskal

Nie jest szkodnikiem sanitarnym. Nie zagraża też roślinom uprawnym. Opinia specjalistów ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach, jest w tym przypadku jednoznaczna. Dla ludzi, sąsiedztwo krocionoga piaskowego nie jest jednak przyjemne. Jak bardzo potrafi być uciążliwy przekonali się mieszkańcy niektórych zielonych dzielnic naszego miasta.

Sposób na krocionogi

O problemie pisaliśmy latem ubiegłego roku. Plaga krocionogów piaskowych, na niespotykaną dotąd skalę, pojawiła się wówczas na terenie Łośnia, Tuczawy i Łęki. Wije, całymi gromadami, pojawiały się w budynkach mieszkalnych i gospodarczych, pełzały po ścianach zewnętrznych domów, ulicach i chodnikach.

Sposobu na pozbycie się niechcianego „gościa” i zlikwidowanie plagi krocionogów, pracownicy Wydziału Ekologii i Rolnictwa Urzędu Miejskiego szukali w instytucjach na terenie całego kraju. Zwrócono się również do Wojewody Śląskiego z prośbą o pomoc w opracowaniu przez specjalistyczne instytucje metod zwalczania krocionogów i zasad postępowania w przypadku plagi ich wystąpienia. W odpowiedzi wojewoda poinformował, że wystąpił o pomoc w dokonaniu oceny skali zjawiska oraz poszukiwaniu praktycznego rozwiązania tego problemu do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Poinformował też, że brak jest przesłanek prawnych i faktycznych do podejmowania działań przez Urząd Wojewódzki, w tym przekazania środków finansowych na zwalczanie tych zwierząt.

Specjalną opinię i zalecenia dla naszego miasta opracował prof. Henryk Tracz z Katedry Ochrony Lasu i Ekologii – SGGW w Warszawie. Zdaniem profesora, krocionogi te należą do pożytecznych organizmów, żywiących się szczątkami organicznymi pochodzenia roślinnego, a więc rozkładają gnijące resztki roślinne – ściółkę złożoną z liści, fragmenty butwiejących roślin i krzewów. Jak dodał Profesor – nieznana jest ich szkodliwość i żerowanie na żywych roślinach.

Przyczyn wzrostu liczebności krocionogów na terenie Dąbrowy Górniczej prof. H. Tracz upatruje m.in. w tym, że: – tereny nie uprawiane od lat, o niskiej sprawności i ubogich, piaszczystych glebach mogą stanowić dla krocionoga dogodną do rozmnażania biotop. Człowiek nie przeszkadza im tam orką, sadzeniem, siewem, opryskiwaniem czy innymi działaniami agrotechnicznymi, – ostatnie lata cechowały się dość łagodnymi zimami o małej liczbie dni mroźnych – średnie temperatury miesięczne i roczne wzrosły, – wiosny ostatnich lat cechowały się wy-

sokimi ekstremami warunków pogodowych.

Zdaniem profesora zastosowanie środków chemicznych w zwalczaniu krocionogów może przynieść więcej szkody niż szybkich i oczekiwanych rezultatów. Dotychczas nie stosowano żadnego ich zwalczania ani w obrębie pomieszczeń, ani tym bardziej na polach czy lasach. Ryzyko zatrucia ludzi czy innych powikłań jest duże. Zaleca więc przeoranie nieużytków i ich wapnowanie.

W styczniu br., Wydział Ekologii i Rolnictwa wystąpił również do Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach o pomoc w opracowaniu przez specjalistyczne instytucje metody zwalczania krocionogów i zasad postępowania w przypadku ich dalszego rozwoju na terenie naszego miasta w tym roku.

Zdaniem niektórych specjalistów, długa łagodna jesień i mroźna tegoroczna zima z niskimi temperaturami, powinny doprowadzić do samoistnego rozwiązania problemu... A jeśli nie? Jak wówczas pozbyć się krocionogów?

Dr Marek Mrówczyński z Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu dopuszcza zastosowanie na terenie upraw polowych, ugorów i odlogów środków chemicznych IV klasy toksyczności BASUDIN, w ilości 80 – 120 kg na 1 ha. Jest to granulat, który powinien zostać wymieszany dokładnie z glebą na głębokość 10 – 20 cm. Zabieg ten powinna wykonać firma specjalistyczna, uprawniona do wykonywania zabiegów ochrony roślin.

Zwalczając krocionogi na terenie posesji, w pomieszczeniach gospodarczych i mieszkalnych można stosować tylko środki z atestem Państwowego Zakładu Higieny. Zabieg wykonywać powinny specjalistyczne firmy z uprawnieniami.

Z rozeznania pracowników Wydziału Ekologii i Rolnictwa UM w firmie „BEST-PEST Jaworzno”, która spełnia wszystkie wymagane przepisami wymogi, koszt wykonania zabiegu zwalczania krocionogów na terenie jednej posesji średniej wielkości sięga 300 zł, jeśli zlecenie obejmuje około 10 gospodarstw. Natomiast w przypadkach jednostkowych koszt wykonania zabiegu wynosi około 500 zł. Jego skuteczność firma określa na jeden sezon.

dokończenie ze str. 1

Prezydent postanowił w tej sytuacji znaleźć sposób na rozwiązanie problemu bez szkody dla wszystkich zainteresowanych stron, pozostawiając uczelnię w mieście ale i budynek magistratu, który jego poprzednicy postanowili ofiarować i to ze sporą dopłatą – jak wyjaśniliśmy – w prezencie gliwickiej politechnice. Zaproponował znaleźć przy tym inne lokum dla mającej zresztą cały czas do swej dyspozycji budynek przy ulicy Augustynika politechniki, a w gmachu Urzędu Miejskiego poddał myśl utworzenia bez większych nakładów finansowych nowoczesnej biblioteki akademickiej, mającej służyć wszystkim studentom miasta oraz wykładowcom i nauczycielom szkół. Pomysł ten biorąc pod uwagę racje wszystkich stron wydawał się być jak najbardziej optymalny. Wywołał jednak ogromne ataki z najróżniejszych stron. Można było spodziewać się niechętnego stanowiska ze strony uczelni i dziekana, któremu ostatnio w swej macierzystej uczelni się nie wiedzie, bo przegrał wybory na rektora, wpędził w kłopoty finansowe swój wydział, gdyż w poszukiwaniu pieniędzy przyjął nadmiar studentów nie koniecznie stosując ostre kryteria doboru, a ministerstwo zrobiło mu psikusa i zmieniło zasady dofinansowania. A na domiar wszystkiego, kilka tygodni temu oblał na egzaminach kilkuset studentów na swym wydziale, nie znajdując wśród nich ani jednego choćby przygotowanego, co może różnie świadczyć o jego sukcesach dydaktycznych. A o czym szeroko rozpisывała się prasa.

Sprzeciwów można było spodziewać się też ze strony najwyraźniej wprowadzanych w błąd studentów. Nie zrozumiałym jednak wydaje się reakcja pewnej części radnych, którzy zażądali od prezydenta niezwłocznego oddania politechnice magistratu, nie bacząc na finansowe skutki tej darowizny, które nie zostały w ogóle uwzględnione przez radę w tegorocznym budżecie. Podobną, aczkolwiek zapewne wnioskującą z niepełnej informacji o sprawie, postawę przyjęła dąbrowska posłanka SLD Agnieszka Pasternak.

Politechnika niezgody

O dwuznaczności intencji tzw. obrońców uczelni, której status quo nie trzeba w ogóle bronić, bo nowe władze miasta nigdy nie miały zamiaru jej likwidować, może świadczyć akcja propagandowa, jaka trwa w mieście i we wspomnianym wcześniej dzienniku.

Zdezorientowani nieprawdziwymi informacjami przedstawiciele studentów zjawili się dwa tygodnie temu w Urzędzie Miasta żądając od prezydenta spotkania. Doszło do niego dwa dni później, choć nie był to termin najpierw zaprobowany przez nich samych. Zastaniali się bowiem sesją egzaminacyjną i niemożnością zebrania wszystkich zainteresowanych. Nie mniej jednak do spotkania doszło, bez ostatecznego uzgodnienia z prezydentem jego daty... Na ciasnej od studentów – i nie tylko – sali zjawił się też nie zapraszany przez prezydenta miasta dziekan prof. Dobrzański. Przy tym poinformował, ku zaskoczeniu władz miasta, że to on jest jego gospodarzem. Sprawiał przy tym wrażenie, że czuje się również już gospodarzem budynku, w którym się znalazł. Nic zatem dziwnego, że próbował nie dopuścić do głosu prezydenta Jerzego Talkowskiego, jego zastępcę Marka Cygonia oraz wszystkich, którzy mogli wygłosić inne niż on zdanie. Tylko dzięki obecnemu na spotkaniu, przewodniczącemu Rady Miejskiej Robertowi Koćmie i rodzicom studentów prezydent i jego zastępca nie wyszli ze spotkania. Dziekan Dobrzański próbował przekonać zebranych, że występuje w imieniu władz uczelni, bo przecież będąc dziekanem wchodzi w ich skład, choć nikomu nie pokazał oficjalnego upoważnienia. Starał się też wmówić zebranim, że to co proponuje na siedzibę uczelni prezydent Talkowski, czyli m.in. obecny budynek wydziału oświaty to zwykłe baraki. Wprawdzie jak sam twierdził ich nie widział, ale przeczytał o tym w artykule zamieszczonym we wspomnianym dzienniku, a dziennikarka która tak napisała wie najlepiej. Podobnej argumentacji użył, gdy twierdził, że w proponowanym budynku na pewno nie ma koniecznej, dużej sali audytornej. Natomiast wbrew dementi dziennikarki innego pisma, ko-

rzystającej przy pisaniu swego tekstu z nagrań obrad sesji, na której dziekan wystąpił, twierdził, że nie uzależniał dalszego istnienia uczelni w mieście od kolejnych 2 mln zł z jego kasy. Tymczasem takie warunki przedstawił, oświadczając, że tylko przy spełnieniu wszystkich żądań natychmiastnie zrezygnuje z Dąbrowy. Twierdził przy tym, jakby już z góry lepiej wiedząc, że tylko magistrat nadaje się na potrzeby jego uczelni. Nie podobają mu się żadna z pięciu propozycji jakie przedstawił prezydent Talkowski. Nie chciał słyszeć np. o gmachu budynku sądu, gmachu wydziału oświaty i dwóch wariantach rozwiązań w jego ramach, użytkowanego już przez uczelnię i wyremontowanego gmachu przy Augustyniku, czy jakichkolwiek innych pomysłów prezydenta.

Można snuć więc domysły, że nie o samą uczelnię chodzi, a raczej o atrakcyjny budynek, który kiedyś ma realne szanse zostać własnością nie koniecznie Politechniki Śląskiej w odległych Gliwicach... Ale to zweryfikuje zapewne czas i dalszy rozwój wydarzeń.

Sprawa politechniki na razie nie znalazła swego finału. Prezydent miasta Jerzy Talkowski niedawno spotkał się z Rektorem Politechniki Śląskiej w Gliwicach prof. dr hab. inż. Wojciechem Zielińskim, który jest stroną porozumienia. Prezydent zadeklarował pisemnie, że jest gotów przekazać politechnice budynek przy ulicy Piłsudskiego, do którego jest znakomity dojazd. Jest to gmach o powierzchni 7,5 tys. m kw., sąsiadujący z Zakładem Lecznictwa Ambulatoryjnego i Stacją Pomocy Doradźnej. Obok jest też stołówka pracownicza Huty Katowice. Budynek ma salę wykładową na ok. 250 miejsc z nagłośnieniem, klimatyzacją. Istnieje też możliwość zaadaptowania pomieszczeń na dodatkowe, duże 100-150-osobowe 2-3 sale wykładowe.

Nie wiadomo jak zareagują radni na tę propozycję. Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma, obecny na ostatnim spotkaniu kolegium prezydenta stwierdził, że propozycja wydaje się interesująca...

Oświadczenie prezydenta Dąbrowy Górniczej Jerzego Talkowskiego

w sprawie Oddziału Zamiejscowego Politechniki Śląskiej w mieście

Jestem nauczycielem i pedagogiem z 35-letnim stażem pracy, a swój zawód wykonywałem zawsze z zapałem. Znam problemy młodzieży, a wszyscy których uczyłem wiedzą, że dobro młodych ludzi i chęć wykształcenia ich na uczciwych i mądrych ludzi stawiałem i stawiam ponad wszystko. Absurdem i nieuczciwością jest więc insynuowanie, iż zamierzam zlikwidować w mieście oddział Politechniki Śląskiej. Oświadczam, że chcę i czynię w tym kierunku starania, by w naszym mieście było oprócz politechniki i Wyższej Szkoły Biznesu więcej wyższych uczelni. Informacja o moim „zamachu” na Politechnikę to kłamstwo wymyślone i wmawiane manipulowanym studentom oraz mieszkańcom miasta. Robią to osoby, których moje zwycięstwo w wyborach musiało pozbawić niemałych profitów.

Raz jeszcze zapewniam, że zrobię wszystko, aby Politechnika nadal miała w Dąbrowie Górniczej swój oddział.

Jako odpowiedzialny gospodarz miasta nie mogę jednak dopuścić do jawnej niegospodarności środkami i majątkiem wszystkich mieszkańców, gdy w budżecie miasta nie ma pieniędzy na bieżące zadania. Za nieuzasadnioną rozrzutność uważam obdarowywanie kilkunastomilionowym prezydentem uczelni, która ma swą siedzibę w bogatych Gliwicach. A do tego przekazywane jej pieniądze nie są wykorzystywane wyłącznie na

kształcenie dąbrowskiej młodzieży. Co jednoznacznie potwierdził na ostatniej sesji Rady Miejskiej dziekan Wydziału Mechanicznego – Technologicznego prof. Leszek Dobrzański wyjaśniając, że przekazany przez radnych w grudniu ubiegłego roku 1 mln zł został wydany na place, a nie jak mówiło uzasadnienie uchwały na kształcenie studentów. Nie znam miasta w kraju, a podejrzewam, że nie ma takiego i w świecie, które dawałoby pieniądze bez rzetelnego wyliczenia kosztów i zysków i to na dofinansowanie cudzej własności. Uważam za karygodne i niedopuszczalne podjęcie przez poprzednie władze miasta uchwał, na mocy których miasto pozbyć się ma niebagatelnej majątku, a do tegołożyć na kształcenie młodzieży, bez zwracania uwagi, czy jest z terenu miasta. A także na adaptację pomieszczeń ofiarowanego i nie tylko gmachu, ich wyposażenie w meble i niezbędny sprzęt dydaktyczny, place pracowników sekretariatu i obsługi, czynsze, opłaty za zużyte media, jak również wyposażenie oraz usprzętowanie laboratoriów. Informuję, że ani jedno laboratorium, które zgodnie z porozumieniem miało pojawić się w mieście nie powstało i nie powstanie, co także kategorycznie oznajmił radnym prof. Dobrzański. Dla gliwickiej uczelni bowiem jest to, jak wyjaśnił duży wydatek. Dlatego też nadal studenci będą musieli jeździć do Gliwic na zajęcia prak-

tyczne, a nasze pieniądze służyć rozwojowi gliwickiej bazy naukowej.

Oświadczam, że chcę zapobiec ewentualnej ruinie finansowej naszego budżetu spowodowanej po pierwsze koniecznością wywiązania się ze złożonych ponad zdrowy rozsądek i możliwości zobowiązań, a także zainwestowania w niezbędną dla studenckiego miasta bibliotekę. Jej koszt wyniosłby 47 mln zł. Tymczasem można urządzić niewielkim kosztem bibliotekę w gmachu obecnego Urzędu Miejskiego. Uczelnia zaś otrzyma inny, równie atrakcyjny obiekt, spełniający swe zadanie.

Informuję, że na początku swej kadencji podjąłem rozmowy z dziekanem Dobrzańskim w tej sprawie. Mimo że ich przebieg rokował nadzieje na porozumienie, dziekan nagle zmienił zdanie i uciekł się do gróźb wyprowadzenia z dnia na dzień uczelni z miasta.

Szczególnie boli mnie to, że profesor Dobrzański będąc jak ja nauczycielem wykorzystuje do swych działań studentów. Nie mogę się jednak oprzeć wrażeniu, że profesor został wprowadzony w błąd przez poprzedni zarząd miasta, który złożył mu obietnice nie do spełnienia.

Dla jasności chcę poinformować społeczeństwo Dąbrowy Górniczej, że jak do tej pory uczelnia otrzymała m.in. od miasta 75 tys. euro na pokrycie kosztów związanych ze

zwiększoną rekrutacją studentów i bieżącym utrzymaniem oddziału 1 mln zł na koszty kształcenia, która jak wspomniałem została przeznaczona na place, choć tego typu instytucje są same zobowiązane zabezpieczyć środki na place dla swych pracowników. Uczelnia ma do dyspozycji cały budynek przy ulicy Augustynika, który jest wyposażony za pieniądze dąbrowskich podatników, na ich też barkach spoczywa opłata za media i czynsz za ten obiekt. Uczelnia korzysta również z sal w Urzędzie Miejskim i nikt nie ma zamiaru z tych obiektów uczelni wyrzucić.

Chcę dodać, że realizując te niekorzystne uchwały Rady możemy narazić miasto na kompletną ruinę finansową. Już obecnie gmina ma deficyt budżetowy i duże zadłużenie.

Bez względu na naciski uważam, że moim podstawowym zadaniem jest zabezpieczenie funkcjonowania miasta w taki sposób, aby przeciętny mieszkaniec nie odczuł braku funduszy w naszym budżecie. Gdy zostanę zmuszony do realizacji uchwały na pewno tak nie będzie.

Nadal uważam, że możemy dojść do kompromisu dla dobra studentów mieszkańców i uczelni.

Z poważaniem

**Prezydent Miasta
Dąbrowa Górnicza
Jerzy Talkowski**

Stanowisko Klubu Radnych SLD-UP

W imieniu Klubu Radnych SLD-UP zwracam się do Pana Prezydenta o wykonanie Uchwały Nr XXIX/552/2000 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 21 czerwca 2000r. w sprawie: utworzenia na terenie Dąbrowy Górniczej Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej.

Brak jednoznacznego stanowiska Pana Prezydenta dotyczącego wykonania powyższej Uchwały a w szczególności pkt. 10 zawartego w załączniku Nr 1 do Uchwały nr XXIX/552/2000 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 21 czerwca 2000r, jest zagrożeniem dla funkcjonowania Politechniki Śląskiej w Dąbrowie Górniczej.

Pragniemy zwrócić uwagę, że niewykonanie przedmiotowej Uchwały już wywołuje niepokoję w społeczności miasta a zwłaszcza wśród młodzieży, studentów i ich rodziców.

Prosimy o wykonanie uchwały w terminie nie zagrażającym likwidacji Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej w Dąbrowie Górniczej.

**Za klub radnych SLD-UP
Przewodniczący Klubu Radnych
SLD-UP
Tadeusz Orpych**

Załącznik nr 1 do Uchwały nr XXIX/552/2000 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 21 czerwca 2000r.

Zobowiązania Gminy Dąbrowa Górnicza wynikające z porozumienia zawartego w dniu 30.05.2000r.

1. Bezpłatne użytkowanie bazy lokalowej /sale wykładowe, sale ćwiczeniowe, sekretariat ds. organizacyjnych i studenckich, pokój Dziekana, sala konsultacyjna, pokój wykładowców/ przekazanej w wyłączne użytkowanie Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego, zgodnie z punktami 7-10.
2. Doposażenie laboratoriów dydaktycznych Wydziału Mechanicznego Technologicznego w pomoce naukowo-dydaktyczne o wartości średniorocznej 25000 EURO, które zostaną przekazane Wydziałowi w bezpłatne użytkowanie, według wzajemnych ustaleń dokonywanych corocznie przez Dziekana i Zarząd Miasta, począwszy od roku 2001.
3. Wyposażenie sal wykładowych i ćwiczeniowych w Oddziale Zamiejscowym Wydziału Mechanicznego Technologicznego w Dąbrowie Górniczej w odpowiedni sprzęt i urządzenia /sprzęt multimedialny i audiowizualny, rzutniki, pisma itp./ według zestawień corocznie uzgadnianych pomiędzy Dziekanem Wydziału Mechanicznego Technologicznego a Zarządem Miasta, na podstawie inwentaryzacji rzeczywistych potrzeb Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego w Dąbrowie Górniczej.
4. Pokrywanie kosztów obsługi sekretariatu ds. organizacyjnych i studenckich Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego w Dąbrowie Górniczej.
5. Obsługę biblioteczną Oddziału

Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej w Dąbrowie Górniczej, na podstawie odrębnego porozumienia pomiędzy Dziekanem, a Zarządem Miasta.

6. Partycypowanie w kosztach akcji promocyjno-reklamowych, związanych z naborem kandydatów na studia w Oddziale Zamiejscowym Wydziału Mechanicznego Technologicznego w Dąbrowie Górniczej.

7. Udostępnienie Wydziałowi Mechanicznemu Technologicznemu Politechniki Śląskiej na Oddziale Zamiejscowym budynku przy ul. Augustynika w Dąbrowie Górniczej na okres od 1.10.2000r. – 1.06.2002r. /dotychczas zajmowany przez VII LO w Dąbrowie Górniczej/, dla realizacji zajęć wykładowych i ćwiczeń udostępnia się również salę kinową w gmachu Pałacu Kultury Zagłębia /Gmina Miejska Dąbrowa Górnicza do 1.09.2000r. wykona, na swój koszt i swoim staraniem, niezbędny remont w przekazanych w użytkowanie pomieszczeniach oraz wyposaża je w niezbędny sprzęt /stoliki, krzesła, tablice itp./, w zakresie uzgodnionym z Dziekanem Wydziału Mechanicznego Technologicznego oraz według zaleceń projektowych architekta zaakceptowanego przez Dziekana.

8. Przekazanie do 1.06.2002r. w bezpłatne użytkowanie przez Wydział Mechaniczny Technologiczny dotychczasowego budynku Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej ul. Kościuszki 25, wraz z salą konferencyjną /w przypadku gdy z przyczyn niezależnych od Władz Miasta nie będzie możliwe przekazanie tego budynku w podanym wyżej ter-

minie, może być wynegocjowany – nie dłuższy niż półroczny – termin zwłoki w realizacji tego zobowiązania lub zgoda na przekazanie przez Gminę Miejską Dąbrowa Górnicza Wydziałowi Mechanicznemu Technologicznemu Politechniki Śląskiej Pawilonu 3 Zespołu Szkół Zawodowych „Sztalgarka” do 30.08.2002r. lub w prolongowanym terminie, na koszt i staraniem Gminy Miejskiej Dąbrowa Górnicza wykonany zostanie remont przekazanego budynku w zakresie uzgodnionym z Dziekanem Wydziału Mechanicznego Technologicznego, na podstawie projektu wykonanego w uzgodnieniu z Dziekanem; Gmina Miejska Dąbrowa Górnicza wyposaża ten budynek w niezbędny sprzęt /stoliki, krzesła, tablice itp./ w zakresie uzgodnionym z Dziekanem Wydziału Mechanicznego Technologicznego oraz według zaleceń projektowych/.

9. Pokrywanie ze swych środków pełnych kosztów eksploatacji, obsługi i zabezpieczenia mienia budynków, przekazanych w użytkowanie Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego, do czasu darowania go Politechnice Śląskiej.

10. Gmina zobowiązuje się darować Politechnice Śląskiej budynek położony przy ul. Kościuszki 25, a Politechnika Śląska przyjmując darowiznę zobowiązuje się przeznaczyć go na siedzibę Oddziału Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego Technologicznego.

W tym celu zostaną przeprowadzone niezbędne prace remontowe. W przypadku zaprzestania przez Politechnikę Śląską działalności, o której mowa wyżej lub niewykorzystania nieruchomości na w/w cel darowizna może być odwołana, a Politechnika zwróci budynek Gminie w stanie nie gorszym niż w dniu objęcia go w posiadanie.

List otwarty

Szanowny Panie Prezydencie!

Jako Poseł a przede wszystkim mieszkanka Dąbrowy Górniczej pragnę wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie powstałym konfliktem na tle lokalizacji siedziby Wydziału Politechniki Śląskiej.

Zwieńczeniem wieloletnich starań nie tylko władz samorządowych, ale także środowisk działających na rzecz Dąbrowy Górniczej, była decyzja władz Politechniki Śląskiej o utworzeniu Wydziału w naszym mieście. Uruchomiony w 2000 roku Wydział jest ważnym elementem stanowiącym o pomyślnym i właściwym rozwoju naszego miasta, stwarzającym szanse młodym mieszkańcom Dąbrowy Górniczej na kształcenie na studiach wyższych w miejscu swojego zamieszkania, co znacznie zmniejsza koszty utrzymania studenta a jednocześnie istotnym punktem realizowanej od lat strategii rozwoju naszego miasta.

Wydział Politechniki Śląskiej funkcjonujący w naszym mieście boryka się jednak z trudnościami lokalowymi, które miały zostać rozwiązane po przeniesieniu Urzędu Miejskiego do nowego budynku. Tymczasem składane przez Pana zapowiedzi, że w budynku Urzędu przy ul. Kościuszki, który zgodnie z porozumieniem zawartym w poprzedniej kadencji władz miasta miał być przekazany Politechnice, zamierza Pan zlokalizować Bibliotekę Miejską powodując, że Władze uczelni mogą czuć się oszukane i zrezygnować z dalszego utrzymywania Wydziału w naszym mieście.

Takie działanie a przede wszystkim nie dotrzymywanie umów psuje stworzony dotychczas dobry klimat współpracy miasta i wyższej uczelni i może doprowadzić do zaprzepaszczenia szansy na stworzenie w Dąbrowie Górniczej ośrodka akademickiego, gdyż negatywne doświadczenia Politechniki przełożą się w wypadku zrealizowania Pana zamierzeń na niechęć do współpracy kolejnych partnerów, którzy mogliby w przyszłości poszerzyć ofertę edukacyjną Dąbrowy Górniczej, takich jak Uniwersytet Śląski czy Śląska Akademia Medyczna, z którymi również prowadzone były wcześniej intensywne rozmowy w sprawie utworzenia filii w naszym mieście. Co więcej powstała sytuacja budzi także niepokój i niepewność przyszłości wśród studentów w naszym mieście, którzy także i do mnie zwracają się o poparcie.

Z uwagi na interes Dąbrowy Górniczej oraz jej przyszłego rozwoju, a także jego młodych mieszkańców, którym powinno się stwarzać jak największą szansę apeluję do Pana Prezydenta o ponowne przeanalizowanie swoich zamierzeń i podjęcie decyzji, która zażegna powstały konflikt i przywróci dobry klimat dla współpracy miasta z władzami Politechniki Śląskiej.

**Z poważaniem
Agnieszka Pasternak
Poseł na Sejm RP**

KOMUNIKAT

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach informuje mieszkańców Dąbrowy Górniczej o akcjach honorowego krwiodawstwa na terenie miasta.

Ambulans do pobierania krwi jest obecny w Dąbrowie Górniczej – obok Domu Handlowego „Społem” w następujących terminach:

- 1.04.2003 r.
- 3.06.2003 r.
- 5.08.2003 r.
- 7.10.2003 r.
- 4.12.2003 r.

w godzinach od 10.00 do 15.00

Warunkiem oddania krwi jest:

- wiek 18 – 65 lat
 - dokument tożsamości ze zdjęciem
 - ogólnie dobry stan zdrowia
 - wskazane jest być po lekkim posiłku
- Za okazaną pomoc z góry dziękujemy

KOMUNIKAT

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Mikołowie planuje organizację kursu z zakresu prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają stosowne zaświadczenie. Informacje i zapisy prowadzi: **Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego** przy ul. Małachowskiego w Będzinie. telefon: 267-74-35 – od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 13.00. Zgłoszenia przyjmują Urszula Kulińska i Anna Skrzypczyk – specjalistki ds. wiejskiego gospodarstwa domowego.

KOMUNIKAT PZU S. A.

Szanowni Klienci

W związku z wprowadzonymi zmianami organizacyjnymi, uprzejmie informujemy, że od dnia 1 lutego 2003r. obsługa klientów w zakresie zgłaszania szkody oraz likwidacji szkód w pojazdach dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej i podmiotów posiadających w Dąbrowie Górniczej siedzibę odbywać się będzie w Inspektoracie PZU S.A. w Dąbrowie Górniczej przy ul. Królowej Jadwigi 6a.

Konkurs trwa

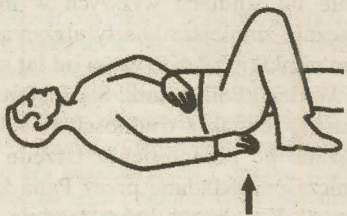
Pokonać bierność

Zapraszamy do kolejnej szansy wygrania nagrody w konkursie. Odpowiadając na pytanie związane z prezentowanym artykułem, możesz wygrać nagrodę edycji. Biorąc udział w trzech kolejnych edycjach konkursu, przesyłając trzy prawidłowe odpowiedzi, weźmiesz udział w losowaniu nagrody głównej.

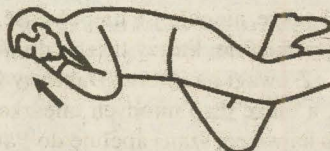
W poprzednim odcinku pisaliśmy o sprawdzaniu procesów życiowych u poszkodowanego. Procesy życiowe sprawdzamy poprzez kontrolę stanu przytomności poszkodowanego, obecności oddechu i krążenia. Jeżeli stwierdzimy, że poszkodowany jest nieprzytomny, ale oddycha samoistnie, ma prawidłową akcję serca, nie posiada uszkodzeń kręgosłupa, układamy go na boku, w tzw. pozycji bocznej ustalonej.

Taka pozycja zapobiega zapadaniu się języka u nieprzytomnego poszkodowanego oraz zakrzepieniu się własnymi wydzielinami. Takie ułożenie zapewnia utrzymanie drożności dróg oddechowych. Pozycją wyjściową do ułożenia na bok jest - pozycja na wznak. Zajmujemy miejsce z boku poszkodowanego. Chwytny od strony ratującego, nogę poszkodowanego pod kolaniem, zginamy ją unosząc do góry, nie odrywając stopy od podłoża, ustawiamy stopę jak najbliżej siedzenia. (zgięta noga zapobiegnie odwróceniu się nieprzytomnego na brzuch).

Unosimy lekko poszkodowanego, ujmując go za biodro, wsuwając rękę poszkodowanego (po tej samej stronie co zgięta noga) pod pośladki. Pamiętajmy o wyprostowanym stawie łokciowym ręki.



Drugą rękę poszkodowanego przenosimy ponad klatkę piersiową, umieszczając dłoń zwróconą do dołu na barku bliższym sobie, w pobliżu policzka. Następnie ujmujemy nieprzytomnego za bark i biodro po przeciwnej stronie i ostrożnie pociągamy go ku sobie. Odchylamy głowę poszkodowanego do tyłu (w karku), podkładając dłoń płasko pod brodę.



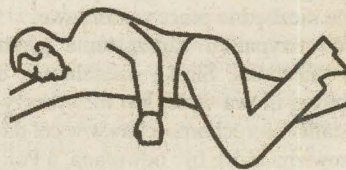
Poprawiamy ułożenie poszkodowanego poprzez ułożenie ręki, podłożonej wcześniej pod po-

śladkę, wzdłuż tułowia. Cały czas kontrolujemy oddech i tętno.



Prawidłowe ułożenie poszkodowanego w pozycji bocznej, uniemożliwia poszkodowanemu przekręcenie się na plecy lub brzuch, a odchylona do tyłu głowa zapobiega niedrożności dróg oddechowych wskutek zapadania się języka. Ułożona nisko i na boku głowa ułatwia wypływanie z jamy ustnej śliny, wymiocin i krwi. W pozycji tej powinno się układać wszystkich nieprzytomnych lub zagrożonych utratą przytomności.

Gdy nieprzytomnego nie można ułożyć w pozycji bocznej ustalonej, ze względu na złamanie kończyn, wówczas poszkodowanego układamy w pozycji bocznej nietypowej



PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE LASY PAŃSTWOWE

Nadleśnictwo Siewierz

ogłasza konkurs „POZNAJEMY LAS”

Celem konkursu jest spopularyzowanie wiedzy o lesie i jego mieszkańcach; wykorzystanie eksponatów i zasobów Izby Edukacji Leśnej przy Nadleśnictwie Siewierz; wdrażanie do interdyscyplinarnego spojrzenia na las i jego znaczenie; rozwijanie zainteresowań przyrodniczych uczniów oraz wrażliwości na piękno przyrody ojczystej oraz uświadamianie uczniom i nauczycielom atrakcyjności spędzenia czasu wolnego w kontakcie z przyrodą.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów i nauczycieli przedmiotów przyrodniczych szkół podstawowych i gimnazjów w trzech kategoriach: nauczanie zintegrowane (klasy I-III), nauczanie blokowe (klasy IV-V) oraz gimnazjum.

Termin zgłoszenia szkoły upływa 30 marca 2003 r.

Konkurs przebiegać będzie w trzech etapach. **Etap I** to złożenie scenariusza lekcji o wyżej wymienionej tematyce z uwzględnieniem zasobów Izby Edukacji Leśnej – termin do 30 kwietnia 2003 r. Scenariusz powinien akcentować aktywność uczniów w poznawaniu lasu np. karty pracy uczniów, samodzielnie przygotowane klucze do oznaczania roślin i zwierząt, ćwiczenia i zadania. **Etap II** polega na przeprowadzeniu zajęć według przygotowanego scenariusza w Izbie Edukacji Leśnej w Siewierzu – termin do końca września 2003 r. **Etap III** to złożenie sprawozdania z przeprowadzonej lekcji. Sprawozdanie przygotowują uczniowie. Forma sprawozdania jest dowolna, może to być plakat, album, folder itp. w terminie do końca października 2003 r.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia 5 grudnia 2003 r.

Najlepiej przygotowane i zrealizowane scenariusze wyłonione przez Komisję Konkursową otrzymają atrakcyjne nagrody. Ponadto najlepszy scenariusz zostanie opublikowany na łamach „Zielonej Ligi” i „Trybuny Leśnika”. Nadleśnictwo Siewierz zorganizuje uroczyste spotkanie uczniów i nauczycieli z nagrodzonych szkół celem ich promocji oraz wręczenia nagród. Nagrodzone i wyróżnione scenariusze będą eksponowane i udostępnione w Izbie Edukacji Leśnej przy Nadleśnictwie Siewierz.

Adres organizatora:

Nadleśnictwo Siewierz

42-470 Siewierz, Łysa Góra 6

tel.: (032) 67 42 597, 67 42 958, 67 42 959,

fax: (032) 67 41 160

e-mail: siewierz@lasykatowice.com.pl

Dyżury aptek

14 lutego - 21 lutego

- ul. Szpitalna 14

21 lutego - 28 lutego

- ul. 3 Maja 3

28 lutego - 7 marca

- ul. 3 Maja 33

7 marca - 14 marca

- ul. Sobieskiego 23

14 marca - 21 marca

- ul. Kościuszki 24

Dyżur nocny rozpoczyna się od godz. 20.00 w piątek, a kończy się w piątek następnego tygodnia o godz. 20.00.

Stały dyżur całodobowy uwzględniając wszystkie dni kalendarzowe

– **Apteka „Tylko dla orłów”**

ul. Korczaka 3

Profilaktyka uzależnień

Punkt Interwencji Kryzysowej (pomaga uzależnionym od narkotyków oraz ich rodzinom) – ul. Adamieckiego 13, tel. 262 97 02, specjaliści dyżurują w każdą środę od godz. 15.00 do 18.00

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny (służy radą i pomocą osobom dotkniętym problemem alkoholowym) ul. Adamieckiego 13, tel. 262 97 02; dyżury prokuratora, kuratora zawodowego, pedagoga oraz przedstawicieli Klubu Abstynenta „Blok” – poniedziałki, środy, piątki od godz. 16.00 do 18.00

Punkt konsultacyjno - terapeutyczny (pomaga osobom dotkniętym przemocą w rodzinie) ul. Adamieckiego 13, dyżury: wtorek i czwartek – 8.00 – 13.00 (psycholog), środa – 8.00 – 13.00 (pedagog), poniedziałek, środa i piątek – 8.00 – 15.00 (prawnik).

Chrześcijański Klub „Nadzieja” zaprasza na spotkania dla osób uzależnionych i ich rodzin w każdy wtorek o godz. 18.00 w Dąbrowie Górniczej przy ul. Łukasieńskiego 7 oraz w każdy piątek o godz. 18.00 w Zabkowicach przy Al. Zwycięstwa 17. Telefon informacyjny: 262 39 31 – środa i piątek od godz. 9.00 do 14.00.

Ważne telefony

- Komenda Miejska Policji

- 262 38 21

- Straż Miejska

- 264 91 28 (telefon całodobowy)

- Urząd Miejski

- centrala 295 67 00

- Ośrodek Dyspozycyjny Prezydenta - Powiatowe Centrum

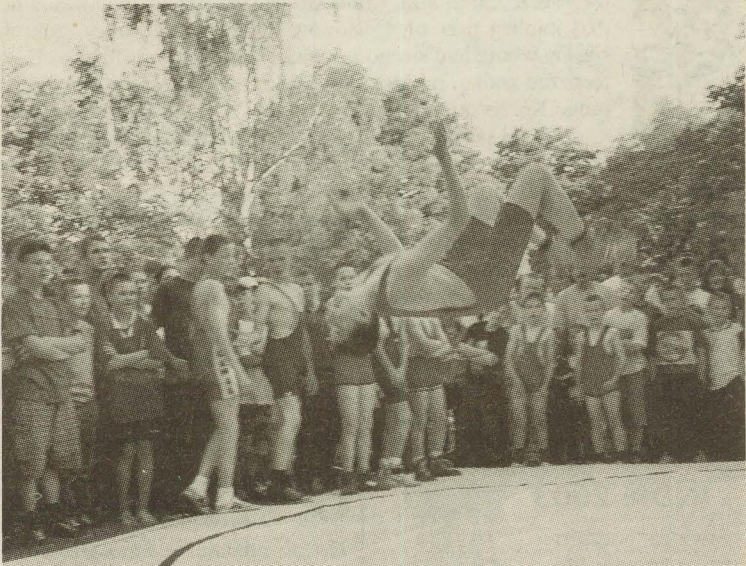
Zarządzania Kryzysowego:

- 262 44 10

- 262 43 79 - telefony całodobowe

Na sportowym szlaku

Program dla młodzieży



Wiele miast w tym pięknym kraju chlubi się sportowymi klubami wysokowyczynowymi sięgającymi we współzawodnictwie drużynowym i indywidualnym po tytuły mistrzowskie, względnie po medalowe pozycje. Dąbrowa Górnicza do nich nie należy, choć przecież i w niej - jeśli dobrze poszukać - znajdzie się przykłady sukcesów na miarę krajową, a nawet międzynarodową. Niedawno przecież zawodniczki Międzyszkolnego Młodzieżowego Klubu Sportowego Dorota Wojniczka i Magda Michoń zdobyły mistrzostwo Polski senierek w siatkówce plażowej, a karateka Tomasz Byjós z klubu Ronin wywalczył dwa lata temu w Los Angeles wicemistrzostwo świata w stylu shotokan, a w roku ubiegłym z zawodów Pucharu Świata w Australii przywiózł 5 medali, w tym 3 złote uzyskane w różnych stylach. Nie od rzeczy byłoby także wspomnieć, może nie o aż tak wielkich, ale jednak znaczących osiągnięciach zawodników dąbrowskiego klubu TKKF Triathlon. Wszakże temat, który w tym numerze naszej gazety podejmujemy wykracza poza wąsko specjalistyczne sukcesy, obejmuje natomiast szeroko rozumiane podwaliny sportu.

Oto bowiem Dąbrowa Górnicza jest jednym z nielicznych, a kto wie czy nie jedynym miastem w Polsce, w którym stworzone zostały warunki do sportowego wyczucia się całej

społeczności uczniowskiej. Z inicjatywy prezesa MMKS-u, ówczesnego radnego, a dziś przewodniczącego Rady Miejskiej Roberta Koćmy opracowano tu program, zatwierdzony następnie przez władze miasta, szkolenia młodzieży w pięciu dyscyplinach sportowych - pływaniu, lekkoatletyce, koszykówce, siatkówce, zapasach. Później włączono jeszcze jedną, bardzo lubianą przez chłopców grę - piłkę nożną. Podstawowym założeniem tego niezwykłego przedsięwzięcia było wychowanie młodzieży poprzez sport, zapewnienie jej pożytecznego spędzania wolnego czasu, rozwijanie jej sprawności fizycznej i dopiero na tym tle przygotowanie przynajmniej części spośród niej do późniejszego wyczynu.

Program ów realizowany jest już od dwóch i pół lat i dziś z czystym sumieniem można stwierdzić, że w pełni zdaje egzamin. Uczestniczy w nim około 3 tys. dzieci szybko czyniących postępy w wybranych przez siebie sportach. Trudno w felietonowym ujęciu eksponować organizację i system szkolenia, ale może warto zauważyć, że wszystkie mają dostęp do sal gimnastycznych, boisk, basenów i innych treningowych aren sportowych. A efekty? No cóż, najlepiej świadczy o nich przykład z pływania. Otóż około 1500 dzieciaków, którzy przed dwoma z górą latami w ogóle nie umiały utrzymać

się na wodzie, dziś pływa wyśmienicie i to wszystkimi możliwymi stylami. Powie ktoś, że Dąbrowa Górnicza jest w tym szczęśliwym położeniu, że posiada aż 10 szkolnych basenów pływackich. To prawda, ale przecież w innych dyscyplinach wyniki szkolenia są równie obiecujące.

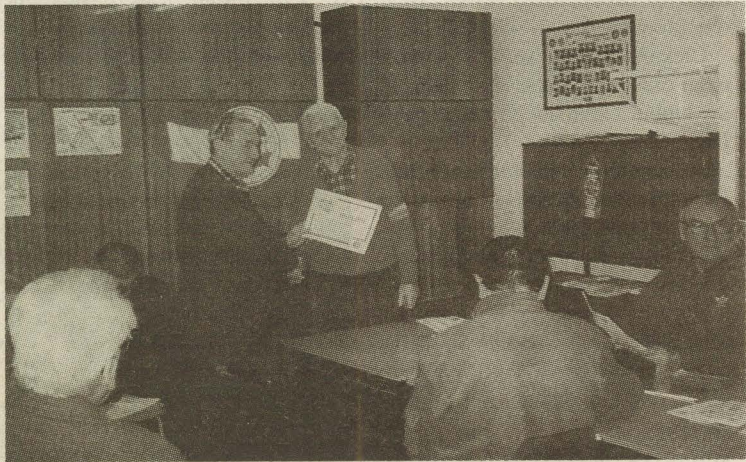
Wszystko to możliwe jest m.in. dlatego, że naukę, szkolenie i trening w ramach tego programu upowszechnienia sportu prowadzi aż 60 instruktorów i trenerów. Wywodzą się oni głównie ze środowiska nauczycielskiego, ale mają specjalistyczne przygotowanie. Co więcej, wspomagają ich pracownicy naukowcy z Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, którzy na podstawie umowy z miastem poddają badaniom wszystkie dzieci z pierwszych klas dąbrowskich gimnazjów, ustalając ich cechy psychomotoryczne i fizyczne, a na ich podstawie określają przydatność poszczególnych dzieciaków do różnych sportów. Bywa jednak i tak, że podczas tych, a także innych badań wykrywa się u niektórych dzieci wady postawy, lub wręcz skoliozy. Toteż dla nich właśnie prowadzi się w ramach programu gimnastykę korekcyjną i to bezpłatną - jak podkreśla Robert Koćma.

Cały program to wielkie przedsięwzięcie wychowawcze i sportowe, a w sumie ogromnie pożyteczne. Jego realizacja byłaby niemożliwa bez pomocy dąbrowskich władz samorządowych. Bo trzeba wiedzieć, że wydatki na owo szkolenie młodzieży pokrywane są z fundusów gminnych. W poprzednim roku Zarząd Miasta przeznaczył na ten cel 230 tys. złotych. Zostały one dobrze spożytkowane, więc wolno wyrazić nadzieję, że i w następnych latach władze miasta złożą będą nadal odpowiednie sumy na potrzeby najmłodszych obywateli Dąbrowy Górniczej. A na zakończenie warto stwierdzić, że najbardziej uzdolnieni, pracowici i wytrwali uczestnicy programu mogą kontynuować karierę wyczynową w sekcjach MMKS-u, ale o tym już w następnym numerze naszej gazety.

CZESŁAW LUDWICZEK

To był udany sezon...

Tak podsumowali miniony rok zrzeszeni w Dąbrowskim Klubie Motorowym PTTK. W rajdach organizowanych przez klub, a także międzywojewódzkich i ogólnopolskich, w sumie wzięło udział 270 reprezentantów Dąbrowy. Efekt, to zdobycie trzech złotych, pięciu srebrnych i 11 brązowych małych odznak MOT, 39 odznak Krajowych Regionalnych (złoty, srebrny i brązowy). Młodzież do 16 lat zdobyła cztery srebrne i trzy brązowe Odznaki Młodzieżowe TM. Dąbrowscy zawodnicy - Dariusz Piesich wywalczył pierwsze miejsce, a Janusz Przybyła - czwarte, podczas 39 Centralnego Zlotu PTM w Sulejowie. Z kolei na 23 Ogólnopolskim Rajdzie Nawigacyjnym w Bełchatowie reprezentanci klubu zdobyli drugie miejsce. Siedmiu członków klubu wyróżnionych zostało dyplomami KTM Zarządu Głównego PTTK za usługi w działalności motorowej w Polsce, a kolejnych 11 uhonorowano dyplomami za działalność klubową.



Podpis pod zdjęcie: Najstarszy stażem przodownik Turystyki Motorowej PTTK - Bolesław Winkiel uhonorowany został dyplomem uznania KTM Zarządu Głównego PTTK. Dyplom wręcza Waldemar Kolasa.

Na narty z PTTK

Wyjazd na Skrzyczne, był trzecim tegorocznym wypadem w góry uczestników Narciarskiej Szkołki Turystycznej PTTK w Dąbrowie Górniczej. Część z 45 osobowej grupy miała okazję poszusować na trasie FIS-owskiej do Jaworzyny, inni ćwiczyli swe umiejętności na polance dla początkujących.



Na zdjęciu: grupa uczących się dorosłych przed schroniskiem PTTK z nestorem instruktorów narciarskich Tadeuszem Zabą ze Szczyrku.

Wybierz się na Wyraj!

Do 30 marca przyjmowane są zgłoszenia zainteresowanych udziałem w V Wyraju rodzinnym do Tokarni koło Myślenic. Program obejmuje m.in. zwiedzanie skansenu parowozów w Chabówce i zabytkowego kościoła w Orawce. Uczestnicy wezmą również udział w konkursie i „Poświęceniu Palm”.

Wyraj zainauguruje nowy sezon motorowy Dąbrowskiego Klubu Turystyki Motorowej PTTK „Junak” przy Oddziale w Dąbrowie Górniczej.

(now

Terminarz III Ligi Grupa II Mężczyzn -TENIS STOŁOWY Sezon 2002/2003-II Runda

XII Seria 26.02.2003 r. godz. 18.00

MKS Siemianowice	- Orkan Chruszczobród
UKS Dąbrowiak - Dąbrowa Górnicza	- HKS Odra Miasteczko Śląskie
Górnik OS II MOSiR Mysłowice	- UKS Zak Sosnowiec

UKS Zak II Sosnowiec	- UKS Plastik Dąbrowa Górnicza
Unia Kalety I	- TS Górnik II Miechowice
GKS Olimpijczyk II Zawiercie	- KTS II Łędziny

XIII Seria 5.03.2003 r. godz. 18.00

MKS Siemianowice	- Górnik OS II MOSiR Mysłowice
Orkan Chruszczobród	- UKS Dąbrowiak - Dąbrowa Górnicza
HKS Odra Miasteczko Śląskie	- UKS Zak Sosnowiec

UKS Plastik Dąbrowa Górnicza	- GKS Olimpijczyk II Zawiercie
TS Górnik II Miechowice	- UKS Zak II Sosnowiec
Unia Kalety	- KTS II Łędziny

XIV Seria 12.03.2003 r. godz. 18.00

HKS Odra Miasteczko Śląskie	- Górnik OS II MOSiR Mysłowice
MKS Siemianowice	- UKS Dąbrowiak - Dąbrowa Górnicza
UKS Zak Sosnowiec	- Orkan Chruszczobród

Unia Kalety	- GKS Olimpijczyk II Zawiercie
UKS Plastik Dąbrowa Górnicza	- TS Górnik II Miechowice
KTS II Łędziny	- UKS Zak II Sosnowiec

XV Seria 19.03.2003 r. godz. 18.00

HKS Odra Miasteczko Śląskie	- Orkan Chruszczobród
UKS Dąbrowiak - Dąbrowa Górnicza	- Górnik OS II MOSiR Mysłowice
UKS Zak Sosnowiec	- MKS Siemianowice

UKS Zak II Sosnowiec	- Unia Kalety
GKS Olimpijczyk II Zawiercie	- TS Górnik II Miechowice
UKS Plastik Dąbrowa Górnicza	- KTS II Łędziny

XVI Seria 26.03.2003 r. godz. 18.00

Orkan Chruszczobród	- Górnik OS II MOSiR Mysłowice
MKS Siemianowice	- HKS Odra Miasteczko Śląskie
UKS Dąbrowiak - Dąbrowa Górnicza	- UKS Zak Sosnowiec

UKS Zak II Sosnowiec	- GKS Olimpijczyk II Zawiercie
UKS Plastik Dąbrowa Górnicza	- Unia Kalety
TS Górnik II Miechowice	- KTS II Łędziny

UKS „Plastyk” mecze w sali Liceum Plastycznego ul. Kosmonautów 8
UKS „Dąbrowiak” mecze w sali TZN pawilon „B” ul. Łańcuckiego 10

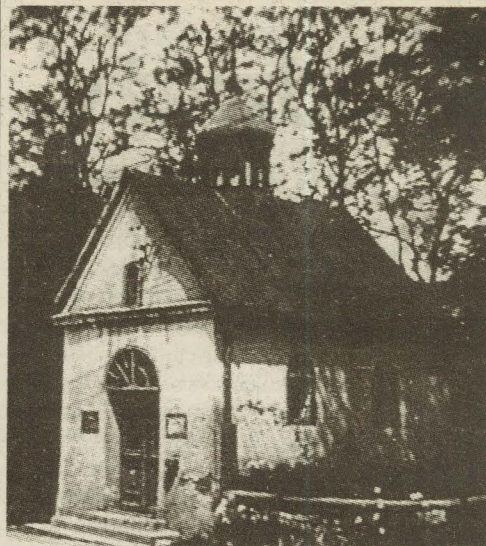
Podaruj serduszko....

dokończenie ze str.1

Zachwytem przyjęto również brawurowy pokaz tańca brek-dance. Chłopcom z MOPT długo nie pozwolono zejść ze sceny. Rozbawionych dzieciaków nie trzeba było namawiać i wraz z pierwszymi taktami piosenki „Je-

dzie pociąg” wykonanej przez zespół ze SP nr 25, wszyscy poderwali się z miejsc i przemykali między rzędami.

Na koniec sponsorzy odebrali podziękowania i dyplomy a organizatorom wręczono ogromne serce. Taki to był dzień przed Walentynka-



Zapomniana kaplica

Tegorocznym obchodom 140 rocznicy Powstania Styczniowego nadano właściwą rangę. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Mało kto wie, że przed zachowaną do dziś kaplicą przy ul. Legionów Polskich powstańcy zebrał się, by wysłuchać swego kapelana - ks. Stefana Szulca. Było to przed walką, na którą wyruszyli pod dowództwem Apoliniego Kurowskiego.

Przy tej samej kaplicy spoczęli również powstańcy, którzy polegli w toczonych nieopodal walkach. Później ich ciała przeniesiono na cmentarz w Będzinie.

Kto dziś pamięta, że zaniedbana, zniszczona kaplica przy ul. Legionów Polskich jest pamiątką po powstaniu styczniowym? Warto, by prezydent i rada miejska zainteresowali się tym zabytkiem. Może znajdzie się sponsor, który wyremontuje kaplicę liczącą sobie właśnie 140 lat?

Włodzimierz Franciszek Wardega

II SZKOLNA WYPRAWA GEOGRAFICZNA (SCHOOL GEOGRAPHICAL EXPEDITION)

DĄBROWA GÓRNICZA - INDIE 2003

Młodzież licealna Zagłębia i Muzeum Miejskie „Sztęgarka” są organizatorami szkolnej Wyprawy Geograficznej do Indii i Sri Lanki

Celem naszej wyprawy jest pokonanie trasy od Sri Lanki przez Madras, Ghaty Wschodnie, Wyżynę Dekanu, Delhi, Góry Arawalli, Pustynię Thar, Radżastan do Bombaju. W programie wędrowki liczącej prawie sześć tysięcy kilometrów odwiedzimy znaczące parki narodowe, miejsca kultu hinduistycznego i buddyjskiego oraz najciekawsze zabytki kulturowe i architektoniczne starych Indii.

Celem edukacyjnym jest kontynuacja nauki języka angielskiego w praktyce, realizacja programu z historii etnografii i geografii Indii. W trakcie wyprawy powstanie profesjonalny film o naszym przedsięwzięciu i realizacji jego założeń w praktyce. W wyprawie biorą udział

również uczniowie z Liceum Plastycznego, którzy w trakcie wyprawy będą malować i szkicować inspirowani podróżą. Zamierzamy również wykonać dokumentację fotograficzną – analogową i cyfrową.

Po powrocie planowane są wystawy fotograficzne i malarskie w Dziale Etnograficzno-Podróżniczym Muzeum Miejskiego w Dąbrowie Górniczej, w Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie oraz telewizyjny cykl spotkań w programie TVP Katowice, w prowadzonym przez Magdę Różycką „Klubie Globtrotera”. Patronat honorowy nad wyprawą objął Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza, a patronat medialny TVP o /Katowice, Radio Katowice i Dziennik Zachodni.

Grzegorz Kuśpiel



Uwaga siatkarze

Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Górniczej zaprasza do udziału w Amatorskiej Lidze Siatkówki Mężczyzn o Puchar Dyrektora CSiR w Dąbrowie Górniczej. Zgłoszenia przyjmowane są do 27 lutego br., pod numerem tel. 261-20-10 lub 261-24-02. Zebranie organizacyjne odbędzie się 27 lutego br. w siedzibie CSiR Dąbrowa Górnicza przy ul. Konopnickiej 29

Rozgrywki w ramach VIII edycji Amatorskiej Ligi Siatkówki Mężczyzn o Puchar Dyrektora CSiR w Dąbrowie Górniczej będą trwały od 3 marca do 10 kwietnia br. W finale, który odbędzie się 12 kwietnia 2003 r. o godz. 9.00, zagrają cztery najlepsze zespoły systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów.

W lidze startować mogą zawodnicy, którzy przez dwa sezony 2001/2003 nie posiadali Licencji zawodniczej i nie ukończyli 40 lat. Dla zawodników w wieku powyżej lat 40 - bez ograniczeń.

Turniej Piłki Nożnej rozegrany

18 lutego w Szkole Podstawowej nr 31 rozegrano Finał Miejski Halowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Podstawowych Chłopców rocznik 1992 i młodszy. Organizatorem turnieju było Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Górniczej. W finale wystąpiły drużyny z czterech szkół podstawowych, które wcześniej wygrały swoje grupy eliminacyjne.

Pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy z SP 31 (opiekun – Artur Mośna), drugie - SP 20 (opiekun – Dariusz Jamroz), trzecie miejsce - SP 29 (opiekun – Jarosław Stępień), a czwarte miejsce - SP 16 (opiekun – Włodzimierz Leśniewski).

Dla wszystkich startujących drużyn CSiR ufundowało puchary i dyplomy, dla trzech pierwszych szkół medale. Najlepszym strzelcem turnieju został Jeremiasz Lotko z SP 29, zdobywca pięciu bramek, a najlepszym bramkarzem - Jakub Skalmierski z SP20. Obaj otrzymali pamiątkowe statuetki i dyplomy.



Dąbrowa posiada znakomite obiekty turystyczne. Jako jedna z najliczniejszych gmin regionu Zagłębia Dąbrowskiego i województwa śląskiego posiada znakomite obiekty i tereny. Są one atrakcyjne nie tylko pod względem turystycznym lecz także umożliwiającym organizację czynnej rekreacji ruchowej i wypoczynku. Warunki naturalne tj. występowanie na obrzeżach gmin licznych kompleksów leśnych np. w okolicach Błędowa, Antoniowa i Ratanic, park „Zielona”, „Podlesie” i „Heller”, czy też wreszcie czyste akweny wodne (II klasa czystości wody) „Pogoria” I i III położone w otoczeniu lasów i zieleni. Ciekawa formą spędzania

letniego wypoczynku proponują gospodarstwa agroturystyczne.

- Jeszcze niewiele osób wie, że w Dąbrowie można doskonale wypocząć w każdym z wielu gospodarstw agroturystycznych. Bliski kontakt z przyrodą, mała odległość ok. 12-14 km od centrum, niewysokie koszty- to tylko niektóre zalety takiego wypoczynku- mówi pan Zbigniew Kotkowski właściciel jednego z gospodarstw agroturystycznych mieszkający przy ulicy Kuźniczka Nowa 9.

W zakresie sportu i rekreacji niewątpliwie ważną rolę do chwili obecnej pełni Centrum Kultury i Sportu, które organizuje liczne

Centrum turystyki Zagłębia

Na co dzień Dąbrowa Górnicza kojarzy się nam z przemysłem. Nie każdy wie jednak, ile ciekawych zabytków oraz unikalnych przyrodniczo miejsc kryje to młode miasto.

Na obszarze naszego miasta przyrodnicy doliczyli się pięćdziesięciu chronionych gatunków roślin. Na terenie dawnych wyrobisk piaskowych, do rekreacji zachęcają trzy malownicze jeziora otoczone młodym lasem.

imprezy sportowo- rekreacyjne obejmujące swoim zasięgiem nie tylko rejon gminy, lecz także koordynuje i wspiera działania dąbrowskich klubów i stowarzyszeń sportowych oraz obsługuje, utrzymuje i zabezpiecza kilkanaście obiektów sportowo- rekreacyjnych.

Ciekawą formą spędzania wolnego czasu jest także uczęszczanie do klubu żeglarskiego na Pogorii III.

- Klub oferuje szkolenie młodych żeglarzy oraz szkółkę regatową pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów- mówi komandor klubu Piotr Majchrowski.

Warto wiedzieć, że w Dąbrowie Górniczej rośnie ponad 50 chronionych gatunków roślin, więcej niż w Puszczy Białowieskiej, gdzie stwierdzono ich 47. Wiele zabytków przyrodniczych nie jest jeszcze chronionych, dlatego zespół naukowców z Uniwersytetu Śląskiego opracował projekt takiej ochrony, jest ona ujęta zwłaszcza w pracach

F.Celińskiego i A. Czyłoka.

Burzliwy rozwój przemysłu i zabudowy miejskiej niszczy środowisko przyrodnicze wchłaniając i przekształcając coraz większe przestrzenie. Tym bardziej należy cenić zachowane jeszcze fragmenty „dzikiej przyrody”. Stanowią one bazę dla utrzymania zasobów lo-

kalnego dziedzictwa przyrodniczego, powinny być zachętą do poznawania bogactw roślin i zwierząt

Karolina Mazur
Zespół Szkół
Ogólnokształcących
nr 1, kl. I LA

